

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamae otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówsiemroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Tygodnik Ilustrowany, dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł., 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ówierórocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ówieróroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ówierórocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborom treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie niższej, mianowicie:

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 lipca 1893 r. warszawski „Tygodnik Ilustrowany“, po następującej cenie:

We Lwowie:	półrocznie	5 „ — „
	kwartalnie	2 zł. 50 ct.
	miesięcznie	— „ 84 „
Na prowincyi:	półrocznie	6 „ 30 „
	kwartalnie	3 zł. 15 ct.
	miesięcznie	1 „ 5 „

## CZEŚĆ URZĘDOWA

### 2. Biuletyn.

Pomyślny stan zdrowia Jej Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężnej Maryi Teresy i nowonarodzonego Arcyksięcia trwa nieprzerwanie.

Pola, 7 lipca 1893.

Dr. Krumpholz m. p. lekarz okrętu liniowego.

### 3. Biuletyn.

Jej. Ces. i Król. Wysokość Najdostojniejsza Arcyksiężna Marya Teresa i nowonarodzony Arcyksiążę mają się bez przerwy dobrze.

Pola, 8 lipca 1893.

Dr. Krumpholz m. p. lekarz okrętu liniowego.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 lipca b. r. nadać najmiłościwiej rady mi-nisteryalnemu w Ministerstwie skarbu Erne-

stowi Ellingerowi, w uznaniu jego wieloletniej znakomitej służby, mały krzyż orderu św. Szczepana z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 lipca b. r. nadać najmiłościwiej radcy Dworu w Najwyższym Trybunale sądowym dr. Edwardowi Kindingerowi mały krzyż orderu św. Szczepana, a radcom Dworu w tymże Trybunale Joachimowi Dziedzickiemu, Fryderykowi Lausekerowi i Mateuszowi Czyszczanowi krzyż kawalerski orderu Leopolda, wszystkim z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 lipca b. r. zamianować najmiłościwiej radcę skarbowego i skarbowego dyrektora powiatowego w Tarnopolu, Karola Sońnickiego, oraz radców skarbowych Karola Fritza i Mieczysława Dajewskiego starszymi radcami skarbowymi w obrębie lwowskiej krajowej Dyrekcji skarbowej.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów nadała posady:

a) c. k. pocztmistrzów: w Jaworowie ekspedyentowi pocztowemu z Hławcza Rudolfowi Wawroszowi; w Cieszanowie pocztmistrzowi z Mrzygłodu Aleksandrowi Pilawskiemu; w Mościskach, pocztmistrzowi z Jazłowca Justynowi Kotowiczowi; w Jazłowcu, pocztmistrzowi z Jordanowa, Józefowi Boro wiec; w Gwoźdźcu, ekspedyentowi pocztowemu z Litwinowa, Józefowi Stan-

kie wiczo wi; w Limanowej poczmistrzowi z Czerlan, Władysławowi Przeworskiemu.

b) c. k. ekspedyentów pocztowych: w Bilczu złotem, ekspedyentowi pocztowemu Aleksandrowi Hołubowiczowi ze Szczepanowa; w Wybranówce ekspedytorowi pocztowemu Janowi Burzyńskiemu; w Hławczu pocztmistrzowi z Jaworowa, Pawłowi Gärtlerowi de Blumenfeld; w Domaradzu Maryanowi Wojciechowskiemu; w Żegiestowie, zdroju, Juliuszowi Krynickiemu; w Wiśniowej koło Dobczyce, ekspedyentce pocztowej z Łukowicy, Maryi Zadurowicz; w Olpinach ekspedytorce pocztowej Waleryi Porębowicz; w Stratyńcu, ekspedytorowi pocztowemu Bronisławowi Zasławskiemu; w Nowem Siole koło Stryja, ekspedyentce pocztowej z Lubienia koło Myślenie, Helenie Matkowskiej; w Lipnicy wielkiej, ekspedytorce pocztowej Weronice Spiegel; w Korzennej, ekspedytorce pocztowej Etti Dukatenzeiler; w Woli Justowskiej, Helenie Lachównej; w Mrzygłodzie, ekspedyentowi pocztowemu z Uluca, Antoniemu Błaszczakowi; w Wadowicach górnych, ekspedytorowi pocztowemu Janowi Oskarowi Passendorferowi; w Siedleu, ekspedytorce pocztowej Oldze Dąbrowskiej; w Bogdanówce, ekspedytorce pocztowej Antoninie Hofsass; w Bobrowce, naczelnikowi stacyi kolejowej Waławowi Rzicha; w Pohorcach koło Rudek, ekspedytorce pocztowej Jadwidze Bie-nieckiej; w Nahaczowie, ekspedytorce pocztowej Maryi Chodorowskiej; w Prądniku białym, ekspedytorowi pocztowemu Alfredowi Hendrychowi; w Szczepanowie, ekspedytorce pocztowej Waleryi Tato-

## POLUBOWNA UGODA

### POWIEŚĆ

PRZEZ

ABGAR-SOLTANA.

V.

(Ciąg dalszy).

Kazimierz z uwagą zaczął się przypatrywać nowemu mowcy; on tymczasem przerwał, jakby namyślając się co ma dalej mówić. Na małej zwidziej i zmarszczonej twarzy Ziobrowskiego igrał lekki sceptyczny uśmiešek, a z oczu małych, czarnych i dziwnie przenikliwie patrzących przed siebie widniały pewność siebie i spryt niezwykły.

— Cóż mi Teodor nowego powie? — zapytał wreszcie zachęcająco Kazimierz.

— Powiem, że tak jak my znaleźliśmy sobie naszego Kociórbę, który nas ze skóry darł, tak nasz dziedzic ma tego Błażnickiego, który znowu dziedzica ze skóry drze... Oni sobie obcy, te heretyki przekłete, za pan brat żyją i umyślnie na procesy ludzi ciągną, żeby z tego dla siebie profit ciągnąć... Sam na własne oczy widziałem jak się te kundle z sobą w Latyczowie zwęchały... U Mendla przy garncu wina zasiadli sobie i rady między sobą czynili... Hm! hm! hm! A możesz to być na świecie dobrze przy takich praktykach!... Czy może być dobrze, jasnie wielmożny panie?

Nagle mówiącemu przerwał Wymiot, wołając gniewnym i popędliwym głosem:

— Pan Teodor to umie nam przymawiać od starego, głupiego gadania, a sam jeszcze gorsze brednie gada... Co jasnego pana może obchodzić, czy Kociórbów z Błażnickim pije wino, czy nie?...

— Właśnie, że i najbardziej może obchodzić — odparł cicho Ziobrowski, z nie-tajoną ironią spoglądając na grubego szlachcica — tylko Błażej w swoim grubym rozumie tego spenetrować ani rusz nie może... Błażnicki i Kociórbów to jedna spółka, razem kradli, obaj złodzieje! hm! hm! Czy teraz pan Błażej zrozumiał?

— Cóż z tego? — zainteresował Kazimierz, bojąc się, żeby pomiędzy szlachciami nie doszło do kłótni.

— Zaraz ja się jasnie wielmożnemu wytłomaczę wyraźnie, co chcę powiedzieć — podchwycił Teodor, uśmiechając się filuternie. — Trzeba dziedzicowi pokazać, że Błażnicki złodziej; trzeba mu wytłomaczyć, że dla własnego profitu na proces go nawodzi i pieniądze z pańskiej szkatuły ciągnie... Ot to grunt...

— Dziedzic nie uwierzy! — mruknął stary Jan.

— Uwierzy! bo rozum on ma, choć — Boże odpusć — pusty jest... Ale nie tu konieć, trzeba wytłomaczyć dziedzicowi, że lepiej dobrym sposobem skończyć niż po sądach się wodzić i ostatni grosz tracić... Co ma nas na bruk wyrzucać, żebraków z nas robić... Co mu z tego przyjdzie? Kosztów tylko sobie przysporzy i wrogów narobi... Dobrym sposobem skończyć można... My zgodzimy się wyższy czynsz płacić!

Po ostatniem zdaniu Teodora zapomniał głuche milczenie... Kazimierz z zdziwieniem przypatrywał się człowiekowi, który miał odwagę wyrzec słowa, na które on sam zebrać się nie mógł. Między szlachciami wszczęły się wreszcie ciche szmery i szepty,

w końcu pierwszy Suchecki zasyczał gniewnie:

— Ot jakie mi mądre, nowomodne gadanie... Większe czynsze płacić! Nie wiedzieć zkąd?...

— Kto skąpstwem i cygaństwem wszelakiem dorobił się żydowskiej fortuny — zahuczał ponuro Wymiot, — niech ten płaci; my nie mamy zkąd... Patrzcie go jaki mi galant... czynszów mu wyższych potrzeba... Nie ma zkąd! Nie ma zkąd!

Inni milczeli, ale po wyrazach poznać można było, że im projekt Teodora nie przypadł do smaku. Jeden tylko stary Jan zwolna i poważnie zapytał:

— Jaki wy myślicie Teodorze, niby o wiele wyższe czynsze mamy płacić?

— Nie mówię żebyśmy zaraz mieli się zgodzić na takie, jakie nam wyrok naznaczył — zawołał pospiesznie mówiąc i żywo gestykulując Teodor. — Nie! nie! Takich nikt nie wyciągnie z naszej pustyj ziemi... Ale pójsz do dziedzica i powiedzcie: „Jasny dziedzicu! płacimy teraz po dwa ruble z polową za dziesięcinę, senat naznaczył po dziesięć... zróbmy tak niby krakowskim targiem po sześć rubli i będzie i wilk syty i koza cała...“ Czyż nie dobrze gadam? Co?

— A bodajże cię zadławiło! — zawołał z furją Wymiot. — Kozajemu będzie cała! koza cała!... Nie! tylko wilk będzie syty!

— Cicho Błażeju! — ofuknął go stary Jan. — To co Teodor mówią, to nie jest bez racyi... Nie!... On choć młodszy, ale rozum ma... Lepiej zapłacić więcej, a z ojcowizny się nie ruszać, niż się prawować a później iść z torbami w świat.

— Zkąd tu wziąć pieniędzy na taki czynsz? — mówił skrobiąc się włusą czaszkę Jaśko Suchecki — i tak nie ma zkąd takiego zapłacić, jaki teraz był.

Słowa Wymiota i Sucheckiego widocznie niecierpliwiły Teodora, bo aż rumieńce

wystąpiły na jego zmarszczonej i opalonej twarzy, tak że z brunatnej zrobiła się miedziano-czerwoną; w końcu cierpliwość jego wyczerpała się zupełnie i zawołał gwałtownie:

— Boga najwyższego nie obrażajcie!... Tajemnicy tu żadnej przed jasnie wielmożnym panem nie ma co robić... Zapłaćcie i po dziesięć rubli to i to by było można, tylko trzeba uczciwie koło ziemi świętej robić, trzeba pracować, a nie po jarmakach, odpustach się włóczyć, nie po szynkach, i karczmach się walać, trzeba dobytku doglądać a nie z adwokatami, procesowiczami w konszachty wchodzić... Porachujcie no panie Błażeju i panie Józefie! wiele tu grosza ten wasz utrapiony Kociórbów zabrał? Co?... Ja mogę płacić, bo gdy on do mnie był przyszedł i do procesu z dworem namawiał i pieniądze prosił, tom go kijem od obejsia odgnał i psami zaszczał... Ot prawda goła.

Józko i Błażej zawstyżeni spuścili oczy. Inni szepłali cicho:

— Teodor ma słusność! Ma słusność!

— Powiedziecie mi raz: co mam panu Aleksandrowi oświadczyć? Na jakie czynsze się zgadzacie? Na pewno nie wiem, czy zgodzi się nawet na sześć rubli za dziesięcinę.

Sześć za wiele! Gdzie tu wziąć sześć, doś będzie cztery! — zahuczał Wymiot.

— Tak! tak! Doś będzie cztery! — wtórował mu dyskantem Suchecki.

— Na pięć możemy się zgodzić! — szepnęli niesmiało inni milczący dotychczas szlachcice.

— Nie ma co gadać wiele! — zawołał równocześnie Jan i Teodor. — Łaski jasnie wielmożnego pana prosimy, niech wstawi się do dziedzica i wyprosi, żeby nas u siebie nadal na czynszach zostawił... Damy po sześć rubli za dziesięcinę. Damy! damy!

(Dalszy ciąg nastąpi).

mir; w Łukowicy, ekspedytorowi pocztowemu Bogdanowi Stahlberger, wreszcie c) c. k. stajniczego pocztowego w Dukli Augustowi hrabiemu Łosiwowi.

Mendel Schloß, geometra przez Rząd upoważniony z siedzibą urzędową w Koszowie, złożył 13 czerwieca 1893 r. przepisana przysięgę.

Z c. k. Namiestnictwa.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 lipca.

Teroryzm młodoczeski i nieogłędna, przewrotna polityka dr. Gregra i jego trabantów, zniewoliły znowu do wycofania się z areny politycznej jednego z najwybitniejszych przedstawicieli obozu staroczeskiego. Hr. Harrach, który właśnie złożył mandat poselski do Sejmu, pierwszy z grona takzwanej szlachty historycznej w zupełności przyłączył się do stronnictwa staroczeskiego i od lat dwudziestu bywał wybierany zarówno do Sejmu, jak do Rady państwa, nie z kurii wielkiej posiadłości, lecz z gmin wiejskich, względnie z miast. Hr. Harrach jest jednym z tych, którzy nie tylko pod względem politycznym lecz narodowym należą duszą i ciałem do narodu czeskiego i w nim to zawsze znajdowały interesa czeskie najgorętszego i bezinteresownego rzecznika. Patryotyzm jego jest w tym stopniu bez zarzutu, iż nawet główny organ młodoczeski nie może dopatrzeć się na nim żadnej skazy.

Otóż ten to mąż usuwa się dzisiaj z Izby sejmowej, a usuwa się, jak sam powiada w piśmie do swych wyborców, z sercem zakrwawionem, sądził bowiem, iż będzie mu dozwolonem aż do końca żywota nie rozłączać się z mandatem poselskim. Rozłącza się zaś, bo przekonywa się, że widoki osiągnięcia czegośkolwiek dla narodu czeskiego z pomocą polityki narzuconej mu przez partję szowinistyczną, coraz bardziej się zaciemniają, a narodowe namiętności przybierają z dniem każdym zgubniejszy bieg. Młodoczesi, powiada hr. Harrach, utrzymują lud czeski w złudzeniu, starając się wmówić, iż wbrew woli Niemców można zadekretować czeskie prawo państwowe i zmusić ich do ukorzenia się przed nim. Upominając wyborców przed fałszywymi doktrynami Młodoczechów, którzy chcieliby oprzeć prawo państwowe na gruncie narodowej nienawiści i walki rasowej, podnosi dalej hr. Harrach, że żywiły konserwatywne narodu czeskiego, a zwłaszcza szlachta, nie mogą kroczyć drogami wytknięte-

mi przez młodoczechizm i przynigdy nie staną z nim w jednym szeregu.

Wszystkie poważniejsze organa w Czechach zapisują z wielkim żalem ustąpienie tej miary męża, co hr. Harrach. *Politik* zaznacza, że byłoby w najwyższym stopniu godnym ubolewania, gdyby te liczne koła, które nie godzą się na politykę młodoczeską, trwały nadal w dotychczasowej apatyi. „Każdy patriota musi pragnąć najgoręcej — pisze dalej organ przytoczony — aby jak najrychlej położono kres sytuacji, w jakiej znajdują się Czechy. Hasło: „W imię czeskiego prawa państwowego a przeciw punktacyom wiedeńskim!“ popchnęło prawie cały lud czeski pod sztandar Młodoczechów. Czy oni jednak doprowadzą do zwycięstwa? W obozie młodoczeskim prąd skrajno-radykalny zdobywa sobie coraz silniejszą przewagę. Młodzieniaszki, którzy zaledwie opuścili ławy szkolne i problematyczne kreatury wodzą tam rej, a sztuka demagogii zastępuje polityczne wychowanie ludu. Następstwem tego wszystkiego jest to, iż nie tylko pojedynczy wybitni mężowie, lecz całe warstwy wycofują się z życia politycznego, nad czem należy tem bardziej ubolewać, iż w obecnym ze wszechmiar poważnym położeniu nie posiadamy bynajmniej zbyt wielu sił.“

Usuwanie się takich osobistości z Sejmu, jak dr. Mattusz, hr. Harrach pociąga za sobą powolne zapadanie się pomostu między kurją wielkiej posiadłości a Czechami. Dotychczas łączyła tę kurję z frakcją staroczeską zażyła tradycyjna solidarność polityczna, a stronnictwa te tworzyły w Sejmie prawicę. Po przejściu mandatów staroczeskich w ręce zwolenników polityki awanturkiej, ustanie wszelki związek pomiędzy posłami kurji wielkiej posiadłości a czeskiemi, a coś podobnego nie wypadnie z pewnością na korzyść Czech i sprawy czeskiej.

### Wiec katolicki.

W uzupełnieniu sprawozdania o wiecu katolickim w Krakowie podajemy dalszy ciąg rezolucyj przyjętych w sekcjach i uchwalonych na ostatnim plenarnem zebraniu Wiecu.

#### Sekcya szkolna.

A) Rezolucye w sprawie katolickiej szkoły. (Referent ks. prof. dr. Mr. Morawski T. J.)

Wiec katolików polskich łącznie z całym katolickim światem oświadcza się za radą: że szkoła w ogóle a przedewszystkiem ludowa powinna być dla dzieci katolickich, aby była katolicką:

- 1. że dzieci katolickie powinny mieć szkoły oddzielne od dzieci innych wyznań;
- 2. że nauczycieli powinna mieć wyłącznie katolików;

3. że wszystkie przedmioty w tych szkołach powinny się wykładać z uwzględnieniem katolickich przekonań i uczuć;

4. że wszystkie środki, jakimi się wpływa na ich serce i kształci je moralnie, powinny być na katolickiej oparte etyce.

Konsekwentnie przeto Wiec katolików w Krakowie wypowiada przekonanie, że państwową ustawą szkolną z roku 1868 wymaga zmiany.

B) Rezolucye w sprawie religijnego wychowania nauczycieli ludowych. (Referent ks. prof. Gadowski).

W przeświadczeniu, że tylko zgodne z duchem Kościoła wychowanie i wykształcenie nauczycieli ludowych wyda dla społeczeństwa naszego pożądane siły wychowawcze, uznaje Wiec katolicki w Krakowie dla seminarjów nauczycielskich za konieczne:

- 1. wprowadzenie podręczników szkolnych, zgodnych we wszystkim z nauką Kościoła;
- 2. jak najgorliwsze uczestnictwo kandydatów nauczycielskich w publicznych nabożeństwach;
- 3. utworzenie internatu przy każdym seminarjum.

C) Rezolucye w sprawie religijnego wychowania młodzieży w szkołach średnich. (Referent dr. Koneczny).

Wiec katolicki w Krakowie, uznając potrzebę zmiany obecnego planu nauki religii w szkołach średnich, wyraża życzenie, aby ks. ks. katecheci na wspólnych konferencyach wygotowali stosowny materiał.

Wiec katolicki domaga się przywrócenia egzaminu z religii przy maturze i uważa to za niezbędny warunek osiągnięcia celów nauki religii w szkołach średnich.

Wiec katolicki wyraża przekonanie, że należy dążyć do wprowadzenia nowych praktyk religijnych do szkoły przez skłanianie uczniów do dobrowolnego ich przyjmowania, wszelkie zaś krępowanie katechetów w tej mierze uważa za niewłaściwe.

Wiec katolicki wyraża przekonanie, że urządzenie rekolekcji wielkanocnych w ostatnich dniach przed wyjazdem na Święta jest nieodpowiednie.

D) Rezolucye w sprawie religijnego wyowania w szkołach średnich. (Referent ks. prof. dr. Pechnik).

1. Wiec katolicki wyraża przekonanie, że wszystkie władze rządowe i autonomiczne powinny z całą energią zapobiegać zepsuciu, na jakie młodzież jest narażona szczególnie w dzisiejszych czasach po za murami szkolnymi.

2. Wiec katolicki wypowiada dla tego przekonanie, że należy poddać ścisłej kontroli ze współdziałaniem nauczycieli mieszkania uczniów, antykwarnie i wypożyczalnie książek, wystawy sklepowe i inne.

3. Wiec katolicki wypowiada życzenie, żeby władze zakazywały młodzieży wstępu na widowiska niemoralne i do lokalów publicznych.

E) Rezolucye w sprawie podręczników szkolnych. (Referent dr. Krotowski).

Wiec katolicki uważa za potrzebne:

1. utworzenie katolickiego towarzystwa naukowego, celem odrodzenia nauki w Polsce w duchu katolickim;

2. szerzenie znakomitych dzieł naukowych, broniących spraw Kościoła, i opracowań lub tłumaczeń tychże;

3. używania w szkołach średnich podręczników do historii powszechnej, napisanych ze stanowiska katolickiego.

F) Rezolucya w sprawie katedry filozofii chrześcijańskiej na Uniwersytecie. (Referent ks. dr. Skrochowski).

Wiec, uznając za nagłą potrzebę naszego czasu, żeby młodzież otrzymywała już w wyższych klasach gimnazjalnych początki klasycznej i chrześcijańskiej filozofii — a rozumiejąc, że te początki podawane być nie mogą, jak tylko przez profesorów odpowiednio wykształconych — wypowiada gorące życzenie, aby w obu krajowych Uniwersytetach wykładana była dla kandydatów stanu nauczycielskiego filozofia chrześcijańska, obejmująca prócz logiki i krytyki, także metafizykę w klasycznym znaczeniu i etykę.

(C. d. n.)

### Mowa JE. ks. Metropolity Sembratowicza

wypowiedziana na pierwszym uroczystym zgromadzeniu Wiecu katolickiego.

Prześwietne Zgromadzenie! Wasza Emi nencyo Książę Biskupi! Wasze Ekscelencyje ks. Arcybiskupi! Przewielebni ks. Biskupi! Czeigodni Ojcowie duchowni! Szanowni i dostojni Panowie uczestnicy Wiecu!

Z podniesionym duchem staję pośród prześwietnego Zgromadzenia, aby zaznaczyć łączność katolickiego ducha i solidarność u sposobien ruskiego narodu i katolików wszystkich obrządków, zamieszkujących ten kraj, z tem poważnym i znakomitem Zgromadzeniem i jego zbawiennym programem, i aby wyrazić serdeczne pozdrowienie, które naród ruski przesyła przez moje usta temu świętemu Zgromadzeniu razem z serdecznym życzeniem, aby jego narady przyniosły wielki pożytek św. Kościołowi katolickiemu i przyczyniły się do rozwoju św. wiary i społeczności chrześcijańskiej w naszym kraju, a temsamem do doczesnego i wiecznego dobra obu narodów: polskiego i ruskiego, zamieszkujących ten kraj. Przewielebni Biskupi ruscy, tu obecny przemyski i stanisławowski, któremu słabość nie pozwoliła tu przybyć, duchowienstwo ruskie i świeccy Rusini, polecili

## LISTY PARYSKIE.

5. lipca.

(Paryż w barykadach. — Czem się Paryżanie bawią po zamknięciu teatrów. — Sprawa dokumentów angielskich: „le coup de nègre“. — Wesoła reduta uczniów akademii sztuk pięknych i smutne jej następstwa. — Senator Béranger. — Kocia muzyka, czy rewolucya? — Kto robi barykady. — Quartier latin obłożony.)

Mieliśmy tedy sposobność oglądać Paryż w historycznym stroju barykad.

Snać Paryżanie dokładają starań, by miasto ich ani na chwilę nie straciło sławy najzabawniejszej stolicy w świecie. Od kiedy bowiem zamknięto teatru, samo życie sprawia tu widowiska i humorystyczne i tragiczne, a w każdym razie dramatyczniejsze, niż sztuki takiego Sardou nawet.

Paryż kipi i wre. Odkrywają tajemnice polityczne, rządzą skandale polityczne w wielkim stylu, kompromitują Francję wszelkimi możliwymi sposobami — a przy tem bawią się — bawią się wysmienicie. Bo chyba w żadnym mieście szeroka publiczność nie posiada tak rozwiniętego zmysłu dla bawienia się życiem, jak w Paryżu. Powiadają, że tylko poetów-obszwaratorów nie nie wzrusza, a wszystko bawi; lecz tu cała publiczność jest takim poetą-obszwaratorem. Co prawda, prasa dopomaga publiczności do tego sposobu brania rzeczy. Najlichszy reporter dziennikarski dramatyzuje tu wszystko, o czem donosi redaktorowi; redaktor u biurka z nagromadzonych wiadomości komponuje wspaniałe jakies widowisko, pisze sensacyjną powieść dnia, którą kolporterzy bezwzględnie wielkim głosem publiczności anonują, podezas gdy sprawa opisana jeszcze się toczy... A publiczność, ta sama, która manifestuje, demonstruje i ćwiczy się w rzemiośle rewolucyjnem, pochłania gorączkowo tę historję najświeższych swych czynów.

Czy pamiętacie jeszcze sprawę dokumentów, skradzionych w ambasadzie angielskiej, czy podrobionych przez intrygantów politycznych? Tu o niej już zapomniano. A jednak, zaledwie trzy dni minęło, od kiedy cały Paryż sprawą tą się delectował. Nie mogę użyć innego wyrazu, bo w samej rzeczy, to była zabawa letnia, polityczna *garden-party* z fajerkami i niespodziankami przeróżnymi. Clemenceau, ów Katon, obalający ministerstwa, oskarżony o zdradę stanu; dokumenta, kompromitujące Anglię, odczytane w parlamencie francuskim; Déroulde ekpiony, sromotnie opuszczający parlament; a wreszcie pojawienie się mulata jako sprawy lub pośrednika w tej całej intrydze politycznej — to dramat, którego nico wiodła niejako ręką wyrafinowanego dramtopisarza. Najbardziej bawiła Paryż postać mulata. W samej rzeczy, ta ciemna fizyognomia jest bardzo malowniczym efektem scenicznym. Przypomina ona nieco dramat Schillera: „Fiesco“. To też ostatecznie nie mówiono już ani o panu Clemenceau, ani o lordzie Dufferin, ani o Dérouldzie, lecz wyłącznie o Nortonie, i całą tę sprawę nazwano: „le coup de nègre“.

Sprawa ta nie rozjaśniła się jeszcze bynajmniej — ale inna przyszła na porządek dzienny.

Opisując przed kilku miesiącami w jednym z „listów paryskich“ karnawał tego roczny, wspomniałem o owych redutach arcywobodnych, które enfemizm francuski zowie *poèmes de chair*. Faktem jest, że zabawy takie odbywają się co rok pod różnymi tytułami; faktem też jest, że wielkie, oficjalne reduty operowe nie ustępują im w wesołości wyuzdanej. To też prefektura policji nie zaprotestowała wcale przeciw urządzeniu balu maskowego uczniów szkoły sztuk pięknych, który miał być wielką wystawą modelek pod tytułem *Bal des Quat-z-arts*, ani przeciw powtórzeniu takiejże zabawy, z inicjatywy pisma *Fin de siècle*. Brutalność tych zabaw przekracza wyobrażenie członków innych społeczeństw cywilizowanych; lecz co kraj, to obyczaj — Paryżanie wcale się niemi nie gorszyli. Dały one jednak powód do proce-

sów — a w dalszej konsekwencji, do obecnych zająć smutnych na ulicach Paryża.

Oto istnieje w Paryżu od niejakiemu czasu „Liga ku usunięciu nieprzyzwoitości z ulic“, skierowana przeciwko pornografii, rozwielniającej się w oknach dystrybucyj i kiosków. Senator Béranger, stojący na czele tej ligi, zadanie swe pojmuje tak szeroko, że zawiadomił władzę o charakterze balów wyżej wspomnianych i zażądał ukarania aranżerów. Władza, zmuszona w ten sposób do podjęcia walki ze zwyczajami ludu, znalazła się bardzo taktownie; nie mogła puścić płażem wykroczeń przeciw przyzwoitości, ale skazała winowajców na kary minimalne.

To też nie przeciwko władzy skierował się żal publiczności, jeno przeciw Bérangerowi. Fakt, że młody rzeźbiarz Guillaume, syn członka Instytutu skazany został za urządzenie reduty akademii sztuk pięknych, młodzież akademicka uważała za groźny dla swobody swej i uchwaliła demonstrację przeciwko Bérangerowi. Na placu Sorbony odbyto meeting, a następnie ruszono czwórkami ku domowi Bérangera, by wyprawić mu kocia muzykę. Gdyby Béranger nie był zawezwał pomocy policji wobec demonstracji tej, nie przedstawiającej zresztą żadnego poważnego dlań niebezpieczeństwa, cała sprawa byłaby się zakończyła ową uchwaloną na meetingu kocia muzyką.

Atoli p. Béranger uważał za stosowne otoczyć się oddziałami konnej gwardyi municypalnej, która, pojmując mylnie sytuację, oczyściła ulice zbyt energicznie.

I możeby jeszcze wszystko zakończyło się było rychło i względnie spokojnie, gdyby studentom nie była przybyła pomoc — wcale nie pożądana dla nich i arcyniebezpieczna. Oto widząc, że się zanosi na bójki uliczne, cały motłoch paryski wyruszył z nor swych. Ci wszyscy, którzy nie mają nic do stracenia i nawet życie sobie lekceważą; ci wszyscy, którzy nie troszczą się o przyszłość swą, byleby znaleźli możność niszczenia, pustoszenia, mordowania; a przedewszystkiem groźna armia „Alfonsów“ paryskich, owych przyjaciół kokotek, których honor zaangażowany był w procesie *ex re „Quat-z-arts“* —

oto nieproszeni sojusznicy demonstrującej młodzieży akademickiej.

Nie dziw, że w obec takiej pomocy manifestacya akademików niebawem przeszła w rewolucję formalną. Nie dziw, że policya, drażniona bezustannie przez motłoch okrzykami, drwinami, a wreszcie zaatakowana pociskami, w straszliwy sposób zemściła się za dobry humor gawiedzi. Z chwila, w której padła pierwsza ofiara, Nuger, sytuacja przyjęła charakter groźny. Rozdrażnienie z obu stron się spotęgowało; obecnie, czwarty dzień z rzędu w Quartier latin panuje rewolucya w tradycyjalnych swych formach. Lud, z młodzieżą na czele, domaga się dymisji prefekta policji, Lozégó i ustąpienia prezydenta Dupuy; rząd zapenia ulice oddziałami wojska. Konnica, pędząc cwałem, oczyszcza ulice; lecz zaledwie ustąpiła, motłoch rozrywa bruk, obala omnibusy, znosi rupiecie i tworzy barykady, które wstrzymują pochód gwardyi. Korzystając z wolnego przejścia przez most Sekwany, onegdaj przypuszczono nawet szturm do pałacu prefektury policji. Obecnie, obłożony niejako w cyrkule łacińskim, a specjalnie na bulwarze St. Michel motłoch oddaje się niewinniejszej zabawie: tłucze szyby kawiarni, obala kioski i podpala omnibusy i dorożki. Akademicy wycofali się i zaznaczyli w sposób energiczny, że nie oni zawinili to grube zaburzenie porządku publicznego. Publiczność zaś, stanowiąca „towarzystwo“, przechadza się najspokojniej po chodnikach i bawi się rewolucją. Panie w eleganckich toaletach i o łagodnych twarzyczkach rozglądają się, ciekawe, czy gwardya nie roztratowała znowu któregoś z „Alfonsów“, czy nie zastrzelono znowu jakiegoś sierżanta, czy nie płonie nowy kiosk. Ten spokój, to poczucie bezpieczeństwa, są w istocie zdumiewające. Zapytałem jednej z tych pań, czy nie obawia się, by ją okradziono w tym tłumie.

— Bynajmniej — odparła, bo Francuz ma tyle temperamentu, że skoro rewolucye robi, to nie kradnie!

Puk.

mnie, jako temu, który z woli Bożej i z łaski św. rzym. Apost. Stolicy dzierży pierwszy duchowny urząd w tym narodzie, abym był tómaczem tych tu wyrażonych uczuć. Wywiązując się z tego miłego i zaszczytnego posłannictwa, proszę o przyjęcie naszego powitania i naszych życzeń takim sercem, jakim je przynosimy.

Wiadomość o Zgromadzeniu katolików w tym starożytnym grodzie przyjął naród Ruski bardzo sympatycznie. Wiadomo bowiem, jak bardzo przyczynają się podobne Wiece w innych krajach zachodniej Europy i Ameryki do podniesienia i ukrzepienia katolickiego ducha i jak usilnie poleca je Ojciec św. Leon XIII w swych encyklikach. A gdy na zachodnich kresach naszego kraju zajął się światło takiego Zgromadzenia, to można mieć nadzieję, że pójdzie ono dalej na Wschód w głąb kraju i że podobne Zgromadzenie odbędzie się wkrótce także w centrum kraju, gdzie i Rusini będą mogli wziąć licniejszy w niem udział, niżli to mogło stać się tu na Zachodzie, zwłaszcza w obecnej porze, gdy nauki w szkołach u nas jeszcze nie zakończone, a roboty polne już się rozpoczynają.

Naród polski słynie z dawien dawna ze swego przywiązania do katolickiego Kościoła, a to przywiązanie stało się jedną z cech jego narodowości, tak, że z pojęciem dobrego Polaka łączy się także pojęcie dobrego katolika, a przedewszystkiem odznacza się tym duchem katolickim ten starożytny gród, w którym dziś zebraliśmy się. To też ten wiec katolicki tem się różni od innych podobnych zgromadzeń, że duch katolicki wieje nie tylko w tej sali, ale także po za jej ścianami wśród całej ludności, gdyż cały naród polski jest katolickim.

Mogę Was upewnić dostojni i szanowni uczestnicy Wiecu, że i naród ruski w Galicyi żywi również szczerze uczucia wierności i przywiązania do św. katolickiego Kościoła, i pragnie obrządkiem swoim, do którego również całym sercem przylgnął, powiększyć księżę i królewską świętość św. katolickiego Kościoła. Prawda, były czasy, gdy nasz naród stanął na drodze błędnej, w sprzecznosci ze świętym katolickim Kościołem; prawda, że i teraz jeszcze wielka część ruskiego narodu po za granicami naszej Monarchii trwa w tym błędzie. Jednakże, kto bezstronnie śledził przebieg dziejów, ten na naród ruski nie rzuci kamieniem, ale raczej będzie bolał nad jego dolą. Albowiem naród ruski przyjął wiarę chrześcijańską w połączeniu z katolickim Kościołem, i pragnął w tem połączeniu wytrwać, ale rozdział, czyli schizmę, narzucono mu z zewnątrz.

Pierwsze ziarna wiary chrześcijańskiej przyniósł, według podania, naszemu narodowi św. apostoł Andrzej. Choć podanie to nie zostało stwierdzone przez historyczną krytykę, ale jest przechowane w zawsze nam miłej kronice Nestora, a my chętnie niem pyszniliśmy się. Później św. Jan Złotousty posyłał głosicieli słowa Bożego w te strony, gdzie, według późniejszych historycznych badań, mieszkali nasi przodkowie. Już na pewne stwierdza historia, że w IX stuleciu posyłał do nas misjonarzy święci apostołowie słowiańscy: Cyryl i Metody, którzy nie chcąc przystąpić do schizmy Focjusza, opuścili Carogród i poszli między ludy słowiańskie, opowiadać świętą Ewangelię, poddawszy się władzy Papieża św. Mikołaja I, a następnie Adryana II. W tym samym czasie przysłał nam głosicieli słowa Bożego św. Ignacy, który został patriarchą carogrodzkim po usunięciu Focjusza. W X-em stuleciu księżna ruska św. Olga i jej wnuk św. Włodzimierz, który ochrzcił Ruś, przyjęli wiarę katolicką w połączeniu z katolickim Kościołem.

Gdy w połowie XI stulecia patriarcha carogrodzki, nieszczęsny Michał Celaryusz, odnowił schizmę, Rusini zerwali stosunki z Carogrodem i przeszło pół wieku opierali się schizmie, a biskupi ich, nie chcąc przyjmować metropolity od schizmatycznego patriarchy, sami go sobie wybrali i wyswięcili. Ale Rzym był daleko. Z Rzymem nie było żadnych stosunków; droga do Rzymu wiodła przez cudze kraje, Rusinom mało lub całkiem nieznaną, a Carogród był blisko. Przystęp do niego był łatwy, a stosunki z nim utrzymywały się nieustannie. Książęta i bojarowie, zajęci domowymi wojnami, nie troszczyli się o sprawę Bożą, a naród był ciemny. I tak przez metropolitów i biskupów, nastanych z Carogrodu, utrwała się schizma na Rusi w XII stuleciu.

Jednakże i potem wielu było zwolenników kościelnej jedności, a gdy Moskwa, po utworzeniu tam odrębnej metropolii, stanowczo stanęła po stronie schizmy, to na Rusi-Ukrainie, w Kijowie, w Haliczu, w Przemyslu, na Wołyniu i na Litwie znajdowało się wielu zwolenników Unii. Przypomnijmy tylko metropolitę Cyryla I i księcia Daniła w XIII w. któremu Ojciec św. Papież Innocenty IV przysłał królewską koronę. Ale najznakomitsze miejsce zajmuje metropolita Izidor w XIV w., który na soborze florenckim był jednym z najenergiczniejszych obrońców Unii, a potem został kardynałem i patriar-

chą carogrodzkim. A gdy powrócił z soboru, zatrzymał się najpierw w Krakowie, gdzie na grobie św. Stanisława odprawił uroczystą biskupią Mszę św., a następnie we Lwowie, Chełmie i Kijowie głosił połączenie Kościoła wschodniego z zachodnim, wszędzie był chętnie przyjmowany przez duchowieństwo, szlachtę i lud. Dopiero w Moskwie uwiezono go za to. Od tego czasu utrzymywała się znowu Unia aż do początku XVI wieku, kiedy wskutek stosunków z Carogrodem nastąpił ponowny rozdział. Ale gdy pokazały się zgubne skutki schizmy, lud znowu zateleżił się z połączeniem, a biskupi i świeccy panowie znowu zaczęli mówić o Unii.

I oto dwaj ruscy biskupi: Hipacy Pocij i Cyryl Terlecki, pojechali do Rzymu i tam 24 grudnia 1595 r. w imieniu całego ruskiego episkopatu, duchowieństwa i ludu, złożyli w ręce Papieża Klemensa VIII wyznaczenie katolickiej wiary, przyjęli Unię ze świętym katolickim Kościołem i zaprzysięgli św. rzymskiej Apostolskiej Stolicy wierność, co następnego roku urczyście na soborze brzeskim obwieścili. Trzechsetną rocznicę tego wielkiego faktu będą Rusini uroczystie obchodzić za 3 lata i już teraz robią przygotowania do tego obchodu. Byli wprawdzie zrazu przeciwnicy Unii, a to jedni dla osobistych ambicji, drudzy podburzeni przez Moskwę, inni wskutek zaślepienia; mimo to jednak Unia wzrastała, a w XVII wieku rusko-katolicki Kościół liczył 9 wielkich dyecezyj i 13 milionów wiernych.

Co potem się stało — powszechnie wiadomo. Po rozbiórce Polski przeszła szczęściem część Rusi pod panowanie Austrii i tu aż do dziś kwitnie Unia, a Kościół ruski podniósł się w powadze i czci; druga część Rusi przeszła pod panowanie Rosyi, i tam za carowej Katarzyny w latach 1772 do 1775, za cara Mikołaja I w 1839, a w chełmskim za Aleksandra II w r. 1874 gwałtem została zmuszona przejść na schizmę. Znaleźli się wprawdzie wyrodni synowie, którzy pomagali w tem okropnym dziele; gdzież atoli takich nie ma? Z drugiej znowu strony znaleźli się tacy, którzy porzucili Ojczyznę i mienie i poszli szukać schroniska w obcej stronie, aby tylko wiary nie tracić, tacy, którzy krew męczeńską przelali za wiarę, za Unię, po więzieniach i Sybirach wiedli ciężkie życie, utraciwszy majątek, część i stanowiska.

Dostojni i szanowni Panowie! Z tego, co powiedziałem, możecie się przekonać, że Ruś była zawsze przychylna wierze katolickiej i kościelnej jedności i że dlatego niesprawiedliwą jest rzeczą podejrzewać Rusinów o skłonność do schizmy. Z tego możecie pojąć, jak boleśnie dotyka i uderza Rusinów, gdy zdarza się im spotykać takie podejrzenia bez wszelkiej podstawy w krajowych pismach. Takie podejrzenia i insynuacje wcale się nie przyczyniają do utwierdzenia dobrych wzajemnych stosunków, a wywołują przeciwnie rozgoryczenie i osłabiają związek, jaki powinien istnieć pomiędzy synami jednej matki: Kościoła św. A ponieważ miłość rodzi miłość, przeto powinno być naszym obopólnym obowiązkiem, zachęcać się wzajemnie do miłości i zgody. Z drugiej znowu strony musimy się zastrzedz przeciwko zwyczajowi niektórych naszych i Rosyan nazywania przejścia Rusinów na schizmę „połączeniem“. Jest to bowiem historyczne kłamstwo, a przytem szerząca się pomiędzy ludem ruskim pod panowaniem rosyjskiem sztunda jest najwymowniejszym dowodem, jak temu ludowi to prawosławie do serca przypadło.

Jak jednak Rusini chcą z jednej strony być dobrymi katolikami i wiernymi synami św. katolickiego Kościoła, tak z drugiej strony są oni przywiązani do swego obrządku, który jest świętym spadkiem po św. Cyrylu i Metodzie i tak do niego przylgnęli, że obrządek ten zespolił się z ich narodowością i dla tego cecha dobrego Rusina jest także przywiązanie do swego obrządku, który nawet zwykle ruskim bywa nazywany. A przywiązanie to nie czyni ujmy naszym katolickim uczuciom, bo już św. Augustyn, wyjaśniając słowa Psalmu 44—10: „Astutit regina a dextris tuis in vestitu deaurato, circumdata varietate“, mówi: „Sacramenta doctrina in linguis omnibus variis. Alia lingua afro, alia Syra, alia graeca, alia Hebraea, alia illa et illa; faciunt istae linguae varietatem vesti Reginae huius; quomodo autem omnis varietas vestis in unitate concordat sic et omnes linguae ad unam fidem. In veste varietas sit, scissura non sit. Ecce varietatem intelleximus de diversitate linguarum (et rituum) — et vestem intelleximus propter unitatem“. (Aug. in ps. 44. n. 24). A Papież Pius IX mówi w swej encyklice do wschodnich ludów (dnia 8 kwietnia 1862 r.): „Jedność Kościoła katolickiego wcale się nie sprzeciwia wielka różnorodność świętych, uprawnionych obrządków, przeciwnie, ona przyczynia się najbardziej do podniesienia dostojnictwa, wielkości, piękności i blasku samego Kościoła“. To samo wypowiedział także Papież Leon XIII w roku 1888 przy sposobności audyencji Rusinów, składających mu życzenia z powodu 50-letniego jubileuszu kapłaństwa. Dowodem tego jest także słowiańska kaplica św. Cyryla i Meto-

dego w bazylice św. Klemensa w Rzymie, zbudowana i bogato ozdobiona staraniem Ojca św. Leona XIII.

Ten to spadek ochrania i bronimy go, bo został on uświęcony przez Stolicę Apostolską licznymi bulami i dekretami Papieżów rzymskich, a mianowicie Adryana II, Jana VIII, Klemensa VIII, Benedykta XIV, Piusa IX i teraźniejszego Papieża Leona XIII. I powinniśmy ten spadek zachować, bo stanowimy tę gałęź Kościoła katolickiego, która ma rozpościć swoje konary dalej na Wschód, według proroczych słów Papieża Urbana VIII: *O mei Rutheni, per vos ego Orientem convertendum spero!* I żyjemy w tej słodkiej nadziei, że przedewszystkiem lud ukraińsko-ruski musi przyjść do tego przekonania, iż jego wieczne i doczesne dobro, nie w schizmie, nie w sztundzie, nie w nihilizmie, ale w katolickim Kościele i w obrządku wschodnim. I tak, jak narodową indywidualność Polaków ochrania Kościół katolicki obrządku łacińskiego, tak ruska indywidualność narodową może ochraniać tylko Kościół katolicki obrządku wschodniego.

Ale czasy obecne są w ogóle dla Kościoła katolickiego przykre i ciężkie i trzeba, żeby wszyscy katolicy wspomagali się wzajemnie dla pokonania tych przeciwników. Osobliwie Rusini znajdują się w przykrem położeniu; żeby zatem mogli oprzeć się, przeciwności pokonać i posłannictwo swoje spełnić, potrzebują pomocy. Z wdzięcznością tu podnoszę, że św. Stolica Apostolska spieszy nam zawsze z pomocą, ale potrzeba jeszcze, aby wszyscy katolicy, a zwłaszcza nam najbliżsi, bracia nasi i żyjący z nami w jednym kraju, moralnie nas wspierali.

Przyczyną rychłego upadku Unii za kordonem było także, jak twierdzą historycy, to, że ją opuściła szlachta, nie było zatem komu bronić Unii. I dlatego należałoby się starać poznać lepiej nasze potrzeby i nasze niedostatki, a gdy się je pozna u samego źródła, znikną uprzedzenia i niechęć do nas. I choćby pomiędzy Polakami a Rusinami zachodziły jakie różnice w zapatrywaniach na sprawy polityczne i społeczne to na polu religijnem nie powinny istnieć żadne różnice. Kościół katolicki jest tem polem, na którym powinniśmy sobie wzajemnie ręce podawać i wzajemnie się wspierać. A wyszłoby to nam wszystkim tylko na korzyść.

Tego szczerze pragniemy i z tem życzeniem przynosimy Wam teraz nasze serdeczne powitanie i pozdrowienie.

## KOESPONDENCYE

Praga czeska, 7 lipca.

(Zednik. — Demonstracye. — Gregr a Masaryk).

Kiedy przed kilku dniami student medycyny Zednik dopuścił się przed pałacem sejmowym napaści na komenderującego generała br. Grünne'go, dzienniki tutejsze zapewniały, że cierpi on na pomieszczenie zmysłów. Tymczasem wczoraj, wyleczony z ran, Zednik nie został odstawiony do zakładu obłąkanych, lecz do więzienia. Obserwacje więc lekarzy wykazały, że nie cierpi na pomieszczenie zmysłów. Zednik stanie zatem przed sądem przysięgłych. Nasuwa się ciekawe pytanie: jaki w tej sprawie zapadnie wyrok? W r. z. sąd przysięgłych popełnił grubą błąd, gdy uznał niewinnym czeladnika Bosaka, który na ulicy strzelał z rewolweru do przechodniów. Wyrok ten nie tylko w niemieckich kołach wywołał słuszne zgorznienie. Miejsmy nadzieję, że w nowym procesie przysięgli nie ulegną prądom nibyto narodowym, lecz wymierzą należyty sprawiedliwość.

Na dzień wczorajszy przypadała rocznica spalenia Jana Husa. Oczywiście żywioły skrajne skorzystały z tego pretekstu, aby urządzić nowe demonstracye uliczne, które odbyły się w teatrze niemieckim, wołać *per te!* przed pomieszkaniem burmistrza dr. Szolea i ks. Schwarzenberga etc. Główną armię tych demonstracji tworzą zawsze niedorostki i soeyaliści, t. j. klasa ludzi, która o właściwych dążnościach Husa nie ma żadnego wyobrażenia, zresztą nie przestrzegająby wcale pozytywnych przepisów nauki Husa, i jedynie nadużywa tej firmy aby wywołać zatargi uliczne. Tym razem motloch dopuścił się także napaści na sławny pomnik św. Jana, zdbiwszy most kamienny, cel pobożnych pielgrzymek z całego kraju czeskiego. Ponieważ św. Jan poniósł śmierć męczeńską długo przed zjawieniem się Husa, niepodobna dopatrzeć się żadnego logicznego związku pomiędzy owacyami dla tego a znieważeniem pomnika pierwszego. Ale też w całym tym ruchu radykalnych nie ma żadnego logicznego wątku.

Wychodząca w Bernie *Morawska Orlice*, która od pewnego czasu stała się najciekawszym dziennikiem czeskim, tymi dniami podała bardzo charakterystyczną historyjkę o panu Juliuszu Gregrze. W roku 1891 wydawał *Narodnich Listów*, ostrzeżony, że

dziennik jego narazi się na surową karę, jeżeli zbyt dobitnie afiszować będzie russofilizm, napisał pono list do Namiestnika, br. Thuna, przyczekający poprawę. List ten Namiestnik pokazał przy pewnej sposobności posłowi Masarzykowi. Pan Gregr we wczorajszych *Narodnich Listach* zaprzeczył temu, i wezwał pana Masarzyka, aby należycie wyjawiał prawdę. Tutaj sprawa ta budzi ogólne zajęcie, w każdym zaś razie świadczy o wznagającym się antagonizmie pomiędzy pp. Gregrami a takzwanymi „realistami“.

## Zamach na Pobiedonoscewa.

W uzupełnieniu depeszy o zamachu na Pobiedonoscewa podajemy za *Now. Wremia* następujące szczegóły: Dnia 3 czerwca, o godzinie 4 po południu do mieszkania nadprokuratora synodu Pobiedonoscewa, mieszkającego w Carskim Siole, w jednym z domów pałacowych, przyszedł nieznaną osobą, skromnie ubrany, wyglądający chorowicie, na kulach, i żądał, aby mógł się natychmiast zobaczyć z nadprokuratorem w sprawie nadzwyczajnej. Lokaj z początku oświadczył, że w willi nadprokurator nie przyjmuje żadnych petentów, a jeżeli nieznajomy ma prośbę, w takim razie niech się zgłosi do mieszkania w Petersburgu; lecz pod wpływem nalegań zgodził się zaanonsować o przybyłym. Skoro tylko Pobiedonoscew wyszedł i zapytał nieznajomego, czego sobie życzy, ten nagle wyjął z kieszeni nóż składany i zamierzył się na nadprokuratora, lecz na szczęście stojący przy drzwiach kamerdyner, spostrzegłszy ruch, szybko uchwycił nieznajomego za rękę, a następnie zamknął go w pokoju, z którego tylko co wyszedł Pobiedonoscew. Natychmiast przybyła policja; przestępca zachowywał zimną krew, złożył nóż i nie stawiał żadnego oporu. Z początku mówił, że wypadkiem wyjął nóż razem z chustką do nosa, że to tylko się zdawało, jakoby się zamierzał, następnie oświadczył, że chciał tylko postraszyć. Niezwłocznie o wypadku dano znać do Petersburga i do Carskiego Siola; przybył prokurator sądu okręgowego oraz sędzia śledczy do spraw szczególniej ważności. Sprawca zamachu pozostaje w domu policyjnym w Carskim Siole. Jest to młody człowiek, lat 25, nazywa się Hijacyntow, wychowywał się w seminarium i wyszedł z 5 klasy. Od marca r. b. do 1 lipca pozostawał w klinice chirurgicznej, lecząc się na chorobę nóg. Władze sądowe zjechały do Carskiego Siola w celu badania przestępcy.

## KRONIKA

Lwów, 10 lipca.

— **Awans kolejowy.** Nr. 24. „Dziennik rozporządzeń i uwadomien“ c. k. gen. Dyrekcji kolei państwowych zawiera między innymi następujące nominacye: (Ciąg dalszy).

W klasie X awansowali z placą 1200 zł.: Żak Wojciech, Łopuszański Bolesław i Lempicki Jan w Stanisławowie; Radwański Karol Kraków; Wischnowitz Rudolf Lwów; Łęka Aleksander Halicz; Szczerbowski Jan Podzamcze; Nebenzahl Maurycy Lwów; Sidorowicz Stanisław Podzamcze; Leszczyński Włodzimierz i Pisarski Adam Kraków; Dobrzański Aleksander i Zatoński Wincenty Lwów; Goliński Wojciech Stryj; Kordasiewicz Klemens i Solecki Leon Kraków; Spielberg Stanisław Nowy Sącz; Elster Edmund Czerniowce; Masłowski Teofil Lwów; Liborio Tytus Czerniowce; Jarmund Kazimierz i Reger Karol Stanisławów; Tauber Wilhelm Czerniowce; Schuster Ludwik Maków; Lenik Franciszek i Kwiatkowski Adolf Kraków; Markowski Rudolf Zator; Jaklicz Adolf Podgórze; Szurmiak Aleksander Kłaj; Pokorny Wincenty Rzeszów; Machan Seweryn Dębica; Gürtler Franciszek Suczawa; Ferrus Antoni Bukaczowce; Płukasiewicz Zygmunt Suczawa; Sawicki Franciszek i Orłowicz Apollinary Lwów; Stołaski Józef Rawa; Klasten Adolf Krasne; Steingraber Robert Lwów; Bialkiewicz Andrzej Kraków; Grybowski Józef Stryj; Czarnomski Zygmunt Sanok; Zygulski Franciszek Rzeszów; Göbel Ludwik Dębica; Wazł Edward Kraków; Szabelski Konrad Nowy Sącz; Czapotowicz Aleksander, Cholewkiewicz Leon i Skotnicki Piotr Kraków; Furmankiewicz Stefan i Sawiczewski Kazimierz Przemyśl; Barwiński Szymon Stanisławów; Reklowski Stanisław Tymbark; Sednik Leonard Przeworsk; Lettocha Ignacy Mszana dolna; Kwadratstein Józef Kraków; Stupnicki Tymon Kraków; Jacyszyn Stefan Jarosław; Galuszka Wilhelm Górka węgierska; Dryliński Daniel Jarosław; Mayer Henryk Oświęcim; Karaś Edward Krynica; Górz Wacław Kalwarya; Jabłoński Rudolf Bursztyn; Silberbach Józef Kałusz; Karliński Leon Posada chyr.; Skwiroczyński Teodor Lwów; Bugno Jan Maksymówka; Mühln Józef Borki wielkie; Enzinger Wacław; Hobert Wojciech i Lipiński Aleksander Lwów. (C. d. n.)

— **Zjazd straży pożarnych.** Wczoraj, jako w drugi dzień Zjazdu delegatów straży po-

zarynych, odbył się zrana w dziedzińcu ratuszowym popis lwowskiej straży ochotniczej, wobec prezydenta miasta p. Mochnackiego, delegatów Zjazdu i licznych gości.

O godzinie 10 zrana rozpoczęło się drugie posiedzenie pod przewodnictwem dr. Zgórskiego. Na wniosek komisji lustracyjnej (ref. dr. Mais z Bochni), uchwalono następujące rezolucje:

I. Związek krajowy winien na przyszłość liczyć się więcej z tem, komu należy za popieranie straży ochotniczych udzielać podziękowania, a mianowicie, by tylko osoby takie, które z urzędu nie są do tego obowiązane, takowe otrzymywały.

II. Walny Zjazd wzywa ochotnicze straże do przystąpienia, w myśl ustanowionego już podziadu, do związków okręgowych, zaś radę zawiadowczą wzywa do powołania do życia tych związków okręgowych.

III. Wkładki na rzecz Związku krajowego wpłacać się mające, nie powinny być skwapliwie odpisywane.

IV. Poleca się radzie zawiadowczej, ażeby w „Przewodniku pożarniczym“ oprócz planów szczególniejszych wypadków pożarnych, umieszczano od czasu do czasu specjalne zadanie fachowe z dziedziny pożarnictwa do rozwiązania.

V. Poleca się radzie zawiadowczej Związku, aby wystosowała pisemne podziękowanie do krakowskiego Tow. asekuracyjnego za ofiarne materialne popieranie straży ochotniczych, przyczem Zjazd strażacki piętnuje postępowanie obcych towarzystw asekuracyjnych, które pomimo że korzystają z usług, ofiar i sił straży ochotniczych, pomijają wszelkie próby takowych o zasiłek tendencyjnym milożeniem.

VI. Związek krajowy przypomina Radom powiatowemu, aby się więcej rozwijał straży pożarnych interesowały, i dążyły w myśl istniejących ustaw do organizowania tychże, tudzież do ustanowienia fachowych z pożarnictwem, obznajomionych inspektorów powiatowych pożarniczych.

Nadto wyrażono radzie zawiadowczej kraj. Związku uznanie za dotychczasową działalność nader skuteczną w kierunku rozwoju i organizacji ochotniczych straży pożarnych.

Przy uchwaleniu budżetu (ref. Malawski ze Złoczowa), postanowiono wzmocnić kancelaryę Związku jedną siłą pisarską, t. j. asystenta sekretarza z płacą 400 zł., a na koszt Zjazdu strażackiego podczas Wystawy uchwalono 300 zł. Uchwalono również absolutorium i uznanie skarbnikowi Hryniewiczowi.

W sprawie ubezpieczenia strażaków ognio- ochotniczych na wypadek kalectwa lub śmierci, uchwalono na wniosek p. Sygieryczy z Podhaje, ażeby rada zawiadowcza udała się do Sejmu krajowego z żądaniem zabezpieczenia wszystkich członków straży, ewentualnie o podwyższenie dotacji, na ten cel przeznaczony.

Po zatwierdzeniu jeszcze kilku wniosków komisya skrutacyjna ogłosiła wynik wyborów. Prezesem Związku wybrany został ks. Adam Sapieha, zastępcą dr. Alfred Zgórski. Do rady zawiadowczej wybrani zostali pp.: Hryniewicz, dr. Mieczysław, dr. Mais, Rewakowicz, hr. Jan Potocki i Bahr, zaś jako zastępcy pp.: Malawski, Kowlański i Sygiercz. Na tem o godzinie 2-giej przewodniczący zamknął szósty Zjazd strażacki.

— **Naczelnym dyrektorem** poczt i telegrafów, radea Dworu Jan Seferowicz wyjechał za sześciotygodniowym urlopem ze Lwowa.

— **Jan Zacharyasiewicz** po kilkudniowym pobycie w Krakowie wyjechał do Krzywicy nad Sanem.

— **Krajowy Zarząd sprzedaży soli.** Wydział krajowy porucił dodatkowo zastępstwo sprzedaży soli: w powiecie brodzkim wydziałowi powiatowemu, w powiecie skałackim wydziałowi powiatowemu, w powiecie złoczowskim, wreszcie w składzie głównym w Białym Kamieniu p. Jaworskiemu, w Gologórach Kółku rolniczemu, w Krasnem p. Gnońskiemu, w Olesku p. Kornbergerowi, w Pomorzanych p. Sorocz, w Jezernie p. Sykora, w Zborowie Kółku rolniczemu i w Złoczowie wydziałowi powiatowemu.

— **Wystawa róż i kwiatów.** Pomimo bardzo niekorzystnego przeżimowania róż, wystawa róż, otwarta wczoraj w e. k. ogrodzie botanicznym, udała się w ogóle dobrze. Najlepiej się przedstawia zbiór 120 rodzajów bardzo pięknych róż, nadesłany przez księcia Adama Lubomirskiego z Miżynca, tudzież p. Jana Klimowicza, ogrodnika tutejszego. Wystawione przez innych lubowników róże, zawierają wiele okazałych rodzajów i nowości; szkoda tylko, iż wielu wystawców nadesłało swe produkty bezimiennie. Wystawione przez p. J. Klimowicza begonie, tudzież *Calladium*, w podziw wprawiają widzów. Baron Juliusz Brunicki ze Strzałkowa, pod Stryjem, nadesłał piękną kolekcję osobliwych roślin ozdobnych, które znawcy z zachwytem oglądają.

Wystawa trwać będzie przez poniedziałek i wtorek. Wstęp na wystawę kosztuje 20 ct., przyczem każdy zwiedzający otrzymuje roślinę wazonową.

— **Z Towarzystwa opieki weteranów** otrzymujemy następujące pismo: C. k. Namieśnictwo we Lwowie oznajmiło reskryptem z d. 31 maja b. r., l. 42.021, że nie ma nic przeciw zmianie §. 2 statutu Towarzystwa opieki weteranów żołnierzy polskich z r. 1831 w Krakowie, który to paragraf opiewa: Towarzystwo

zawiązane pierwotnie na lat dwanaście t. j. od 1 marca 1882 do końca lutego 1894, przedłuża swą działalność do końca lutego 1906.

Weteranów żołnierzy polskich z r. 1831, z których najmłodszy 80 rok liczy, pozostaje w Krakowie 36, we Lwowie 30 na żołdzie narodowym, których opiece i sercom rodaków komitet poleca, aby nie mogąc pracować nie zginęli z głodu, na rodzinnej ziemi.

— **Ks. Jan Stopeżyński**, kanonik, długoletni kierownik szkoły wydziałowej żeńskiej PP. Benedyktynek obrz. łac., oraz kurator Stowarzyszenia rękodzielników „Skała“, wyjechał przed kilku dniami ze Lwowa do Podhaje, gdzie mianowany został proboszczem. Z prawdziwym żalem żegnało odjeżdżającego liczne grono przyjaciół, kolegów, nauczycielek i uczniów szkoły PP. Benedyktynek, oraz reprezentantów „Skały“.

— **Egzamina wstępne** do Iszej klasy c. k. IV gimnazjum we Lwowie będą się odbywały 15 i 16 lipca. Uczniowie, którzy zamierzają poddać się temu egzaminowi, mają się zgłosić i zapisać w kancelaryi gimnazjalnej dnia 14 lipca b. r.

— **Popis publiczny** chłopców i dziewcząt w tutejszym zakładzie ociemniałych przy ulicy Łyczakowskiej l. 37 odbędzie się dnia 15 b. m. o godzinie 10 zrana.

— **Kapela wojskowa** grać będzie we wtorek w ogrodzie Miejskim, we środę na Wysokim Zanku, we czwartek w parku Stryjskim, w piątek w ogrodzie Miejskim.

— **Nadzwyczajne walne zgromadzenie** Towarzystwa Bratniej pomocy słuchaczy Wszechnicy lwowskiej, odbędzie się dnia 11 b. m. t. j. we wtorek o godzinie 7 wieczorem w III sali Uniwersytetu.

— **V. Zjazd chirurgów polskich** odbędzie się w Krakowie dnia 11, 12 i 13 lipca b. r. Posiedzenia Zjazdu będą się odbywały, podobnie jak w roku ubiegłym, od 10 do 1 godziny przed południem i od 2 do 4 po południu w klinice chirurgicznej; posiedzenia przedpołudniowe są przeznaczone na wykłady z demonstracyami, popołudniowe na wykłady teoretyczne. Pierwszego dnia zjazdu odbędzie się od 8 do 10 godziny zwiedzanie kliniki chirurgicznej, drugiego dnia w tychże godzinach zwiedzanie oddziału chirurgicznego w szpitalu św. Łazarza. Chorych przeznaczonych do demonstracji przyjdzie klinika chirurgiczna. Równocześnie ze Zjazdem odbędzie się wystawa narzędzi i przyrządów chirurgicznych.

— **W Dublinach** koło Lwowa otwarta została dla powszechnego użytku stacya telegrafu połączona z urzędem pocztowym, z ograniczoną służbą dzienną.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Andrzej Kazimierz Kondratowicz, rodem z Zytomierza na Wołyniu i Tewel Dawid Bardach, rodem ze Lwowa, otrzymali w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Ślub.** Dnia 25 b. m. odbędzie się w kościele parafialnym w Bobrowie (Prusy zachodnie), ślub p. Bogusława Kraszewskiego, syna znanego powieściopisarza i właściciela Romanowa, Kajemana i Maryi z Rulikowskich, a synowca J. I. Kraszewskiego, z panną Józefą Kraszewską, córką pani Józefy z Biesiekierskich Kraszewskiej z Kruszyn, w Prusach zachodnich.

— **W Szczawnicy** wybuchł w piątek po południu pożar, który zniszczył 60 zabudowań w Szlachtowny. Straż ogniowa szczawnicka, zorganizowana przez dyrektora Wiśniewskiego, pod komendą Żochowskiego, zlokalizowała pożar. Jedno dziecko spaliło się. Dwieście mieszkańców jest bez dachu. P. Wiśniewski wysłał pogorzelcom zapas chleba.

— **Morderstwo.** Przy drodze państwowej ze Lwowa do Winnik znaleziono w sobotę przed południem zwłoki młodego izraelity, z raną w szyi. Zarządzono śledztwo.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Julian Burzyński, doktor praw i emer. c. k. starosta, przeżywszy lat 60.

W Trembowli, Bernard Grünhaut, lekarz powiatowy, który poprzednio w Lisku i Sanoku, ostatnio zaś w Trembowli cieszył się powszechnem wzięciem i uznaniem.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 10 lipca b. r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 8 lipca do 12 w południe dnia 10 lipca b. r. mieliśmy wiatr zmienny o średniej prędkości 3 m/sek., niebo lekko zachmurzone, a powietrze wilgotne (71 procent wilgotności względnej); opad deszcz, wysokość opadu 14,6 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +17,5°C, najwyższa +25,2°C, wczoraj po południu, najniższa +12,0°C, dziś w nocy.

Wczoraj rano padał deszcz nieznaczny, po południu przeciągnęła burza z grzmotami i błyskawicami, zresztą obie doby były pogodne.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w Szkocyi; zwyżka 765 do 760 mm. w południowej Szwecyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 763 mm.

Prognoza na dobę 11 lipca bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie zachodni, o prędkości średniej 5 m/sek., średnia temperatura doby pozostanie około +18°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 70 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

— **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich, w przeciągu miesiąca maja i czerwca, nadano depesz: rządowych bezpłatnych 47, w służbie poczty i telegrafu 2.116, zapłaconych rządowych i prywatnych 83.084. Nadeszło depesz: rządowych bezpłatnych 61, w służbie poczty i telegrafu 8.502, zapłaconych rządowych i prywatnych 89.079; przetelegrafowano 28.345 depesz; przeszło zatem przez linie galicyjskie 466.344 depesz. Za nadane depesze wpłynęło do kas 42.025 zł.

— **Z Jaworowa** nam donoszą: Przed kilku dniami odbyła się krajowa konferencya nauczycieli szkół ludowych, mająca przedewszystkiem na celu wprowadzenie w życie nowych planów naukowych, które to plany gruntownie określają zakres nauki w szkołach ludowych pospolitych i to w takim duchu, w jakim pragnie go dziś widzieć całe społeczeństwo, bo zmierzającym przedewszystkiem nie tylko do nauczania w ogólności, lecz i do wychowania w kierunku moralno-religijnym. Że już obecnie wiele szkół ludowych zrozumiało właściwe to swoje zadanie, dowodem tego są popisy młodzieży uczęszczającej do szkół męskiej i żeńskiej w Jaworowie, które odbyły się w dniach 7 i 8 lipca b. r. w obecności przewodniczącego c. k. Rady szkolnej okręgowej, c. k. starosty dr. Czesława Niewiadomskiego i c. k. okręgowego inspektora szkolnego Ornatowskiego, wobec tak licznie zgromadzonej publiczności, że obszerne sale naukowe nie mogły pomieścić rodziców, starszej młodzieży i osób umyślnie w tym celu do Jaworowa przybyłych. Nie chcemy tu bynajmniej poniżyć szkoły męskiej, w której popisy młodzieży wypadły ku ogólnemu zupełnemu zadowoleniu; jednakże bez porównania świetniej wypadły popisy w szkole żeńskiej, zostającej pod światłem kierownictwem panny Julii Fussówny, dla której, i całego jej personelu nauczycielskiego nie ma dosyć słów pochwały i zupełnego uznania. To też szkoła ta cieszy się już od szeregu lat ogromnem zaufaniem mieszkańców miasta Jaworowa i okolicy, i jako wzór dla podobnych zakładów służyć może. Ogólna ta opinia o tutejszych szkołach ludowych, których prawdziwy rozwój z każdym rokiem staje się widoczny, była też powodem, że przewodniczący na popisach obecnych przyjął uproszony przez c. k. Radę szkolną okręgową Ludwik hr. Dębicki, właściciel Jaworowa, który wraz z całą rodziną z całym zajęciem i z widocznym zadowoleniem przysłuchiwał się popisom a w dodatku sprawił dziatwie prawdziwą niespodziankę, obdarzając ze swą znaną małżonką wszystkich prawie uczniów i uczennic najrozmaitszemi nagrodami, jakoto chustkami, kapeluszkami, przyborami do pisania, książkami, zabawkami, a innych różnemi łakociami i przysmakami, tak, że ani jedno dziecko odznaczające się pilnością i dobrym postępem nie opuściło szkoły nie otrzymawszy nagrody za pilność i wzorowe zachowanie się, a było ich rzeczywiście wiele, bardzo wiele. Lecz nie tylko w szkołach tutejszych, lecz i w okolicznych szkołach ludowych, w majątku hr. Dębickiego położonych otrzymali od niego dzieci różne nagrody, tak, że nagrody te z pewnością kilkadziesiąt a może i więcej zł. kosztować musiały! Tych słów kilka rzucamy jako dowód, że prawdziwą, szczerą, gorliwą pracę, wszyscy już dziś cenią i uznają. Widzieliśmy bowiem rodziców przysłuchujących się ze złą w oku odpowiedziom i dziękującym nauczycielkom i nauczycielom za ich pracę i trud. To też w końcu wypadła nam tylko zaznaczyć, że jeżeli i w innych miejscowościach nauczyciele ludowi tak będą pojmować swoje zadanie, jak to pojęła jaworowska szkoła żeńska, to z łatwością przyjdzie im wprowadzenie w życie nowych planów naukowych i osiągnięcie właściwego celu, który szkoła żeńska w Jaworowie już teraz w zupełności dopięła.

— **Zuchwałą kradzież** popełnili w sobotę w południe w Wiedniu dwaj elegancko ubrani młodzi ludzie w głównym urzędzie pocztowym. Służącemu Zakładu kredytowego, starszemu człowiekowi, wypróbowanej uczciwości, który przyszedł nadać pieniądze na pocztę, skradli sprawy z torby kwotę 11.200 zł., w chwili, gdy ów służący rozmawiał z kasyerem pocztowym. Sprawy byli widziani przez wiele osób znajdujących się w lokalu biura pocztowego, jednak uwinęli się tak szybko i zreżnicie, że schwytać ich nie zdołano.

— **Straszny pożar** nawiedził miasto Krasław, w gubernii witebskiej. Pożar obrócił w perzynę blisko 300 domów mieszkalnych, prawie wszystkie składy i fabryki. Starożytny kościół katolicki zdołał uratować tylko największymi wysiłkami straży ogniowej. Około 20 osób znalazło śmierć w płomieniach. Szkody materialne obliczają na blisko 5 milionów rubli. Pożar wszczął się wskutek popełnionej nieostrożności w składzieni nafty i z przerażającą szybkością rozprzestrzenił się pod wpływem silnego wiatru.

— **W nurtach Renu.** Z Karlsruhe donoszą, że Teodor Leliwa Hryniewski, student II

kursu architektury, rodem z Kutaisu na Kaukazie, usiłował w czasie kąpieli po dwakroć przepłynąć Ren i za powtórna próbą utonął.

— **Z Berlina** piszą do *Kuryera Warszawskiego*: Antoni Graeve z Borku, brat b. posła Ludwika z Orehowa, który przed kilkoma laty wieść tę, oraz Słowikowo sprzedał komisji kolonizacyjnej, sprzedał także dobra rycerskie Wałdowo pod Złotowem w Prusiech Zachodnich tejże komisji. Wałdowo liczy 1000 hekt. roli.

— **Wycięgi** w Carskiem Siole. D. 6 b. m. „Hektor“ A. hr. Potockiego wygrał 806 rubli, „Bajka I“ J. U. Niemcewicza 403 rubli.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Repertuar teatralny.** Dziś, w poniedziałek, w teatrze letnim, po raz drugi „Sapho“, sztuka w 5 aktach przez Al. Daudeta i A. Bellot'a, gościnny występ panny Heleny Marcello, artystki teatrow warszawskich.

Jutro, we wtorek, w teatrze letnim, „Dzieśiąć dni w Pireneach“, podróż spacerowa w 9 obrazach przez P. Ferrier'a z muzyką L. Varney'a.

**Czasopismo techniczne**, organ Towarzystwa politechnicznego zawiera w Nr. 12 z 25 czerwca: Sprawę Towarzystwa, sprawozdania z posiedzeń zarządu i zgromadzeń tygodniowych, dalej artykuł o płaskich dachach p. Iwanickiego, dom czynszowy przy ulicy Matajki, projektu architektki p. Wincentego Rawskiego, Emulsjoner przyrząd do czyszczenia destylatów naftowych podany przez p. R. Załozieckiego, w końcu przegląd czasopism technicznych, spis dzieł nadesłanych do Redakcyi, rozmaitości i ogłoszenia.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Ze świata finansowego.

Wiedeń, 9 lipca.

W banku angielskim podniósł się stan portfelu o 2.800.000 funtów szterlingów a rezerwy spadły o 1.200.000 funt. szter. Wierzytelności natomiast osób prywatnych znacznie się pomnożyły a stan gotówki zmniejszył się o 374 tysięcy funtów.

W Paryżu skonstatowano w banku francuskim upływ srebra w ilości 3.140.000 franków. Pozostaje tam jeszcze 1276 milionów w srebrze. Stosunki pieniężne są w ogóle pomyślne. W Berlinie wynosi eskont prywatny 2<sup>1</sup>/<sub>4</sub>, w Londynie 1<sup>3</sup>/<sub>8</sub> procent.

Pomimo sygnalizowanego wypadku cholery w Szatmar, oraz złowrogich wiadomości o tej chorobie z Francyi, giełda wiedeńska rozwinięła akcyę swoją bardzo pomyślnie. Kredyty sprzedawano po 339'25 i 339'75, głównie z powodu dobrego sprawozdania o stanie żniw na Węgrzech, i uspokajających wiadomości o wypadkach paryskich.

Później jednak, telegram nadeszły z Berlina zmienił dobre usposobienie naszego targu. Giełda berlińska bardzo nieprzejmnie uczuła się dotknięta wczoraj z powodu mowy Capriwego i jego projektu podwyższenia podatku giełdowego. Jakkolwiek powszechnie jest mniemanie w całym świecie finansowym, że do tego nie przyjdzie i że lamentacye giełdy berlińskiej są co najmniej przedwczesne, kursa nasze w skutek mdłego usposobienia giełdy berlińskiej spadły. Kredyty cofnęły się do 336'50.

Olbrzymie powodzenie konwersyi 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> procentów galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, wywołało na tutejszym targu pewne zdziwienie, pomimo, że od kilku lat papiery tej pierwszej polskiej instytucyi zdobyły sobie poważanie na giełdach całej Monarchii i uchodzą od dawna jako pierwszego rzędu papier lokacyjny. Nie spodziewano się jednak takiego sukcesu, bo wszakże sukcesem nazwać trzeba przeprowadzenie w pierwszym już dniu konwersyjnym zamiany większej połowy wypowiedzianych listów Towarzystwa kred. ziemskiego w samej tylko Galicyi, nie licząc Wiednia, Gracu i Pragi. Fakt ten dowodzi z jednej strony zaufania kapitalistów do papierów galicyjskiej instytucyi, z drugiej zaś strony wskazuje, że kapitał chętniej daleko szuka lokacyi aniżeli spekulacyjnych interesów. Wszystkie tutejsze dzienniki zaznaczają zgodnie, że olbrzymia już w pierwszym dniu konwersyi zgłoszona kwota 36 milionów jest wypadkiem rzadkim w dziejach większych obrotów finansowych. Pochwała ta odnosi się musi w pierwszym rzędzie do galicyjskiej instytucyi.

Niemiecki dom bankowy Sörgel Parisius & Comp. winił podanie na ręce komisaryatu giełdy berlińskiej, ażeby akcyę kolei państwowej na nowo były wprowadzone na tamtejszej giełdzie. Sprawa ta rozstrzygnie się w poniedziałek. Zdaje się zatem, że akcyę Staatsbahn ponownie się ukażą na cecule giełdowej berlińskiej. Kurs ich jednak nie na tem nie zyska, gdyż walory te były przedmiotem handlu pomimo wykluczenia ich z oficjalnego targu niekót-

rych giełd niemieckich. Izba handlowa frankfurcka wprowadzi akcyje Staatsbahn na giełdę frankfurcką począwszy od wtorku.

### Targ zbożowy.

**Lwów, 10 lipca:** pszenica 8-75 do 9—, żyto 6-50 do 6-75, jęczmień 5— do 5-75, owies 6-25 do 6-75, rzepak — do —, groch — do —, wyka 5-60 do 6—, nas. lniane 11-50 do 12—, nasienie konopne 9-50 do 9-75, bób — do —, bobik 5-50 do 6—, hreczka — do —, konieczna czarna 60— do 68—, biała 72— do 85—, szwedzka — do —, kminek 25— do 26—, anyż — do —, kukurudza stara — do —, nowa — do —, chmiel 85— do 90—, spirytus gotowy 15— do —, Waranty na wrzesień — do —.

#### Uspობienie młde

**Linz:** pszenica węg. 9-30 do 9-80, górnio-austriacka 8— do 8-35, żyto górnio-austr. 7— do 7-75, węg. — do —, jęczmień węgierski — do —, górnio-austr. — do —, górnio-austr. — do —, pastewny 5-50 do 6—, konieczna — do —, nowa kukurudza 6-50 do 6-75, owies górnio-austr. 7-80 do 8-50, czeski 8-40 do 8-80, nasienie lniane górnio-austr. — do —, chmiel górnio-austr. — do —, prima 66 do 72, export 54 do 63, skłd austr. 13-75 do 14-25, m-rawski 14-50 do 15-50. Spirytus bez podatku pro 10 000 litr procent 13-40.

## OSTATNIA POCZTA

Według najnowszych dyspozycji: Na j. Pan zabawi w Zell am See, dokąd przybył wczoraj, do srody, poczem uda się na Salzburg nową koleją lokalną przez Mondsee i Tolgan do Ischl.

Najd. Arcyksiężna Marya Walerya przybędzie w tych dniach w odwiedziny Najj. Pani do Gastein.

P. Minister sprawiedliwości hr. Schönbörn wyjechał przedwczoraj do dóbr swoich Gestühlo pod Wittingau.

Z Berna donoszą: Uważają tutaj za rzecz pewną, iż Namiestnik Löbl, który w sobotę dnia 8 b. m. rozpoczął kilkutygodniowy urlop nie powróci już na swą posadę, lecz przeniesie się w stan spoczynku. Nominacya jego następcy nastąpi prawdopodobnie dopiero po upływie urlopu.

Bułgarski minister spraw zagranicznych Grekow, przybył przedwczoraj z Sofii do Wiednia.

W Pradze odbyła się przedwczoraj konferencya klubu posłów wielkiej konserwatywnej własności. Według komunikatu ogłoszonego przez prezydium klubu, powzięto na tej konferencyi następujące uchwały:

1. Klub uchwała zwołanie zgromadzenia wyborców.
2. Orzeczenie odpowiedniego ku temu terminu pozostawia się zarządowi stronnictwa.

Dzienniki wiedeńskie dowiadują się, że Rząd zajęty jest obecnie wypracowaniem projektu ustawy w sprawie urządzenia schronisk dla nałogowych pijaków. Sejm Dolnej Austrii i Morawy wypowiedziały gorące życzenie powołania do życia podobnych zakładów, a obecnie idzie o uregulowanie w drodze ustawodawstwa państwowego warunków, pod jakimi możnaby w tych schroniskach zatrzymywać osoby dotknięte nałogiem pijaństwa.

Donieśliśmy w ostatnim numerze, iż Izba radna wiedeńskiego sądu krajowego uchwała na wniosek sędziego słudczego wypuścić na wolną stopę tych studentów Rusinów, których uwięziono z powodu demonstracyi przeciw ks. Metropolicie Sembratowiczowi i że przeciw tej uchwale odwołała się prokuratura państwa do wyższego sądu krajowego. Otóż sąd wyższy uwzględnił sprzeciw prokuratory, skutkiem czego owi studenci pozostaną nadal w więzieniu śledczym. Równocześnie zarządził sąd wyższy przesłuchanie ks. Metropolity Sembratowicza, a to celem stwierdzenia obiektywnego stanu rzeczy.

Parlament niemiecki ukończył w sobotę d. 8 b. m. pierwsze czytanie przedłożenia wojkowego. W ciągu dwudniowych obrad mowy wszystkich stronnictw określili swoje stanowisko wobec tego przedmiotu. Z największym zaciekawieniem oczekiwano deklaracyi ze strony Koła polskiego, a to tem bardziej, iż w dniach ostatnich krążyły niepokojące pogłoski o przewadze w temże Kole prądów nieprzychylnych przedłożeniu, gdy właśnie o losach przedłożenia miały decydować głosy polskie. To też kiedy powstał ks. dr. Jazdzewski celem złożenia oświadczenia, zaległa w Izbie głęboka cisza. Mowa imieniem Polaków oświadczył co następuje:

„Będziemy głosowali za przedłożeniem rządowem. Jeżeli zajmujemy to stanowisko, które zapewne niejednego zadziwi, nie czynimy tego ze służalstwa, ale w przeświadczeniu, że w ten sposób jedynie możemy spełnić rzetelnie mandat, powierzony nam przez wyborców, i spodziewamy się, że królewski rząd w Prusach, tudzież rząd cesarstwa, uwzględnią nasze ciężkie położenie, i że uczynią wszystko, co leży w ich mocy, ażeby sprowadzić ulgi w tych kierunkach, które powodują u nas wielkie niezadowolenie i wzbudzają serca naszymi rodaków. Występując tak lojalnie, spodziewamy się także lojalności ze strony rządu. (Singer, socyalny demokrata, woła: Żebyście się tylko nie pomylili!) Jeżeli zaś to się nie stanie, wówczas będziemy mieli przynajmniej przekonanie, żeśmy spełnili swój obowiązek.“ (Huczne oklaski).

Drugie czytanie przedłożenia nastąpi we czwartek.

Biurowo ogłoszono na podstawie osobistych deklaracyi deputowanych, następujący podział parlamentu na frakcyje: Zapisano się do frakcyi konserwatywnej 67 deputowanych, do centrum 99, wolnokonserwatywnej 28, narodowo-liberalnej 50, postępowej 24, polskiej 19, wolnomysłnego związku 13, socyalistycznej 43, do południowoniemieckiej 11, do frakcyi „reformy“ 10. Oprócz tego 29 deputowanych nie należy do żadnego stronnictwa. Między nimi znajdują się Alzatezcy i Welfowie, antisemici: Ahlwardt, Leuss, Liebermann, dalej bawarscy włościanscy posłowie: dr. Sigl i hr. Herbert Bismarck. Z powyższego obliczenia okazuje się przedewszystkiem, że ubytek centrum wynosi zaledwie 6 głosów, których jednak nie zdobyli zwolennicy ustawy, ale bawarscy włościanie i dr. Sigl. Narodowo-liberalni zyskali tylko 2 nowych członków, a antisemici nie potrafili zorganizować jednolitej frakcyi, gdyż tylko 10 z nich zapisało się do „niemieckiego stronnictwa reformy“.

Agitacya rolników, która z tak wielką siłą wystąpiła na zebraniach rolniczych w Berlinie w lutym r. b., oddziaływała już na stosunki w parlamencie. Utworzono w lutym „związku rolników“ nie zdołał wprowadzić przeprowadzić wielu kandydatów swoich do parlamentu, ale inicjatorowie jego spowodowali utworzenie w parlamencie obecnym związku ekonomicznego (*wirtschaftliche Vereinigung*), który ma następujące cele: 1) przygotowanie obrady nad wszystkimi wnioskami, przedstawionymi w parlamencie w kwestiach rolniczych, 2) przygotowanie wniosków do parlamentu w interesie rolnictwa. Wybrano komisję, złożoną z członków rozmaitych stronnictw, którzy mają się zastanowić nad opracowaniem już projektem statutu i wnioski swoje zakomunikować szerszemu zebraniu. Do parlamentarnego związku ekonomicznego mogą należeć członkowie wszystkich stronnictw politycznych.

Według wiarogodnych doniesień tegoroczne manewry niemieckie 13 i 14 korpusu nie odbędą się a to z powodu dotkliwego braku paszy i wynikającej ztąd klęski rolniczej.

Carewicz w przejeździe z Londynu do Rossyi przybędzie jutro do Berlina. Po obiedzie w nowym pałacu carewicz uda się w dalszą drogę.

Tegoroczny, czterdziesty z rzędu ogólny wiec katolików niemieckich odbędzie się w dniach 27 i 31 sierpnia w Würzburgu.

Z Petersburga donoszą, że zawarcie traktatu handlowego między Rossją a Austro-Węgrami jest prawdopodobne. Jeden z dygnitarzy rossyjskich miał zapewnić, iż Rossya wkrótce porzuci swoje stanowisko odrębności i zawrze traktaty handlowe ze wszystkimi mocarstwami, o ile jej ofiarują korzystne warunki. Przedewszystkiem mają być zawiazane rokowania z Niemcami i Austrią.

*Politische Correspondenz* dowiaduje się, że były król serbski Milan nie zamierza w dniach najbliższych udać się do Serbii. Natomiast ma być pewnem, że Milan i królowa matka Natalia zamieszkają stale we Francyi. Wkrótce zostanie wniesiony do skupczyny traktat handlowy między Serbią i Anglią.

Co się tyczy traktatu serbsko-rossyjskiego, to niewiadomo jeszcze, czy wejdzie do skupczyny na sesyi bieżącej, czy też dopiero w jesieni.

Akt oskarżenia przeciwko poprzedniemu liberalnemu gabinetowi Avakumowicza, oskarża całe ostatnie ministerstwo solidarnie z powodu trzech przestępstw: 1) mobilizacyi armii dla celów wyborczych; 2) sprzecznego do konstytucyi składu skupczyny; 3) samowolnego prolongowania traktatu handlowego z Austro-Węgrami.

Stronnictwa polityczne w Bułgarii dzieliły się dotychczas na dwie grupy: na zwolenników księcia Ferdynanda i przyjaciół Rossyi; opozycya konstytucyjna weale nie

istniała. Z czasem jednakże stronnictwo antydynastyczne utraciło wszelkie podstawy w ludzkie, tak, że obecnie nie posiada w sobranii ani jednego reprezentanta. Natomiast zorganizowała się lojalna opozycya, wymierzona przedewszystkiem przeciwko rządowi Stambułowa, a właściwie przeciwko dalszemu istnieniu wyjątkowych ustaw, krepujących swobody konstytucyjne Bułgarii. Na czele tego nowego stronnictwa stoją dawni ministrowie Radosławow, Tonezew, Strański, a prawdopodobnie także Naczewicz. Program opozycyi jest w streszczeniu następujący: Praca nad dalszym rozwojem narodowym Bułgarii, pod rządami księcia Ferdynanda; usunięcie wszelkich administracyjnych rozporządzeń, niezgodnych z konstytucją; zniesienie cenzury; uznanie tajemnicy listów prywatnych; zaniechanie wydań, niezatwierdzonych sądownymi wyrokami. Opozycya staje zatem bezwarunkowo na gruncie lojalnym, a jej działalność będzie wyłącznie dodatnia, bez żadnych rewolucyjnych przymieszek. Jak piszą z Sofii, rząd chętnie przystanie na wypełnienie wyżej streszczonego programu. Stambułow także pragnie nie naruszać konstytucyi; tylko siła wypadków zmusiła go do wydania zarządzeń, niezupełnie zgodnych z ustawami zasadniczymi. Zarządzenia te posłużyły jednak do stłumienia rewolucyjnego ruchu, który dążył do obalenia księcia, wybranego przez naród, i oddania Bułgarii na pastwę Rossyanom. Był to zatem ruch nie tylko rewolucyjny, ale także antinarodowy. Zresztą sobranie zatwierdziło wszystkie nadzwyczajne zarządzenia, a opozycya może dążyć do ich usunięcia w drodze legalnej, za pomocą wniosków, postawionych podczas obrad prawodawczego ciała. Zorganizowanie konstytucyjnej opozycyi należy uważać jako postęp w politycznym rozwoju Bułgarii.

Izba włoska po przyjęciu ustawy bankowej odroczyła się do nieograniczonego terminu.

Słychać, że ministrem sprawiedliwości ma być mianowany prezydent trybunału apelacyjnego w Wenecyi, senator Santa Maria.

We francuskiej Izbie dep. Paulin Méry wniósł interpelacyę w sprawie zamknięcia giełdy robotniczej, a dep. Dreyfus w sprawie rozruchów w *Quartier Latin*. Obaj mowcy uderzyli silnie na rząd, a Dreyfus twierdził, że policya dopuściła się morderstw, czemu prezes gabinetu Dupuy stanowczo zaprzeczył. Dreyfuss ganił szczególnie interwencyę wojska, którego zadaniem jest bronić kraju, a nie strzelać do ludu. Socyalista Dumay jest zdania, że należy rząd postawić w stan oskarżenia.

Prezes gabinetu Dupuy wyraził żal z powodu bolesnych zajęć w ciągu ostatnich dni, nadmieniał jednak, że wypadki w *Quartier Latin* były przesadnie przedstawione. Giełda robotnicza zmieniła swój charakter i stała się niebezpieczna nawet dla robotników. Syndykaty nie chciały pomimo kilkakrotnych wezwań, poddawać się przepisom ustawy. Wezwanie wojska było konieczne, ponieważ sama jego obecność wystarczyć musiała do przywrócenia porządku. (Oklaski. — Méry woła: Pan jesteście Stambułowem). Dupuy zakończył przemówienie swoje oświadczeniem: Rząd spełnił swój obowiązek, broniąc ustaw, zasługując zatem na szacunek współobywateli.

Izba 343 gł. przeciw 144 gł. głosem zaaprobować oświadczenie prezesa gabinetu. Żądanie Ernesta Roche o nagłość dla wniosku w sprawie postawienia prezesa gabinetu Dupuy w stan oskarżenia, odrzucono 341 gł. przeciw 144 gł. głosem.

Zamknięcie giełdy robotniczej wywołało raz jeszcze poważne zaburzenia. Na placu Rzezypospolitej powtórzyły się wtorkowe sceny: na *Boulevard Richard Lenoir* wzniesiono barykady; omnibusy, tramwaje i kioski oblewano naftą i podpalano; dokoła wybuchały płomienie. Na *Faubourg du Temple*, na ulicy St. Maur strzelano z rewolwerów. Z balkonu pewnego domu rozpusty jakaś kobieta dała kilkanaście strzałów rewolwerowych.

Organa Constansa donoszą, iż rząd postanowił rozwiązać paryską radę municypalną i zamianować komisję rządową do zarządu miastem.

Cała prasa republikańska, z wyjątkiem radykalnej, potępiła senatora Reného Gobleta za jego wniosek, postawiony w senacie w obronie nieykwalności syndykatów robotniczych.

Angielska Izba gmin odrzuciła 324 głosami przeciw 286 poprawkę opozycyi, żądającą rozszerzenia władzy wiekroła irlandzkiego. Artykuł, orzekający o składzie irlandzkiego ciała prawodawczego, przyjęto 315 głosami przeciw 300.

Sułtan przyjmował przedwczoraj na prywatnym posłuchaniu austro-węgierskiego ambasadora hr. Calice.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Zell am See, 10 lipca.** Najjaśniejszy Pan przybył tu wczoraj wieczór z Bad Gastein. Jezioro zarówno, jak okoliczne wzgórza były na przyjęcie Monarchy wspaniale oświetlone.

**Wiedeń, 10 lipca.** Wczorajsza demonstracya robotników na rzecz ogólnego głosowania wypadła imponująco. Pokoju nigdzie nie zakłócono, mimo, że w ratuszu, na placu ratuszowym i na „Ringstrasse“ było zgromadzonych przeszło 10.000 robotników. Postarano się o to około 1000 osób, utrzymujących porządek, które uważały, ażeby nigdzie nie tamowano ruchu i ażeby po za ratuszem nie wznoszono żadnych okrzyków.

Około godziny 9 zapełniła się ratuszowa „Volkshalle“. Na zgromadzeniu pojawiło się też wiele kobiet. Z posłów wzięli udział: Kronawetter, Pernerstorfer, radca Exner i Polzhofer. Dr. Adler miał referat i wniósł rezolucyę, żądającą zaprowadzenia powszechnego prawa głosowania. Przemawiało jeszcze kilku mowców, poczem przedłożona rezolucya została przyjęta.

**Peszt, 10 lipca.** Według doniesień urzędowych, zdarzyły się znowu wczoraj dwa wypadki podejrzaney choroby w hrabstwie beregeńskim. Uważają je jako wypadki ostrego niezytu jelit. Zarządzenia prewencyjne ministerstwa przeprowadzane są w całym kraju z największą ścisłością.

**Monachium, 10 lipca.** Kongres literatów niemieckich został zamknięty. Przyszły odbędzie się w Hamburgu w r. 1894.

**Rzym, 10 lipca.** Wczoraj wykończył się pociąg na szlaku kolejowym Pisa-Livorno. Jeden ze służby pociągu utracił życie, a dwaj odnieśli skałeczenia.

**Paryż 10 lipca.** Minister Peytral, który podał się był do dymisji, ponieważ podczas rozpraw parlamentarnych w sobotę większość, która ministerstwu uchwaliła wotum zaufania, składała się z oportunistów i konserwatywnych, cofnął dziś swą dymisyę.

Prefekt policyi Lozè otrzyma posadę dyplomatyczną.

**Paryż, 10 lipca.** Miasto od wczoraj spokojne.

**Londyn, 10 lipca.** Strajkuje znowu 3000 górników, którym znizono płacę. Zmowa przybrać może jeszcze większe rozmiary.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 10 lipca 1893, godzina 10 minut 30.** Akcyje kredytowe 338-25, Akcyje kolei państwowej 309-87, Akcyje tytoniowe 184—, Anglo-austriackie 151-25, Unionbank —, Kolej Karola Ludwika —, Południowa 103-50, Renta papierowa —, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 250-25, listy zastawne —, galic. obligacye indemnizacyjne —, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 100-50, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 100—, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota —, za 100 marek 60-45. Uspობienie silne.

**Wiedeń, 8 lipca 1892 r. godz. 2, minut —.** Akcyje kredytowe 338-25, Alp. Tow. górnicze 53-60, Węgierskie akcyje kredytowe 412-75, Akcyje anglo-austriackie 151—. Akcyje banku Union 251-75, Akcyje kolei Karola Ludwika 217-75, Akcyje kolei Północnej 288-75, Akcyje kolei Południowej 103-50, Losy tureckie 49-10, Akcyje kolei państwowej 309-12, Akcyje kolei lwowsko-czerwonowieckiej 257-50, Akcyje kolei węgierskiej Północno-wschodniej 98-25, Wiedeńskie losy komunalne 175-50, Akcyje tytoniowe 184—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96-75, Akcyje kolei Elbetal 238 —, Akcyje banku dla krajów koronnych 249-50, 4-prc. węgierska renta złota 115-55, Akcyje banku związkowego 122-25, Rubel papierowy 1-30-50, Węgierska renta papierowa 94-70. Uspობienie słabe.

**Telegramy zbożowe z d. 8-go lipca 1893 r. Wiedeń:** okowita per 10.000 litr. procent 16-80 do 17— zł. Budapeszt. Pszenica na wiosnę 8-01 do 8-03 zł. Berlin pszenica (na sierpień) 159-75 do — zł, żyto — do — zł, spirytus 37— zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 44-25 fr

Odpowiedzialny Redaktor: Adam Kreczowiecki.

# Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzi:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		Ze Lwowa odchodzi:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe	
	3-08	6-01	9-36	6-36		9-41	3-01	10-41	5-26
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3-08	6-01	9-36	6-36	9-41	3-01	10-41	5-26	11-11
Z Warszawy	—	6-01	9-36	6-36	9-41	—	10-41	5-26	7-36
Z Muszyny - Kryniczy przez Tarnów (tylko od 1/2 do włączenia 21/2)	—	—	9-36	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Kryniczy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9-41	—	—	—	—
Z Muszyny - Kryniczy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 21/2 do włączenia 15/2)	—	6-01	—	—	—	—	—	5-26	—
Z Muszyny - Kryniczy p. Stryj	—	—	9-06	1-08	—	—	—	—	8-01
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6-36	—	—	10-41	5-26	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2-48	10-02	9-46	6-21	—	6-44	3-20	10-16	11-11
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2-34	9-46	9-21	5-55	—	6-58	3-32	10-40	11-33
Z Suczawy	10-11	—	7-59	12-51	7-11	6-36	—	10-36	3-31
Z Kimpolunga	10-11	—	7-59	—	—	—	—	—	3-31
Z Radowic	10-11	—	7-59	—	—	—	—	—	—
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	10-11	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Nowosielicy	—	—	—	—	—	6-36	—	—	—
Z Słobody rungurskiej kopalni	10-11	—	—	—	7-11	6-36	—	—	—
Z Husiatyna przez Hallez	10-11	—	7-59	—	—	6-36	—	—	—
Z Buczacza przez Hallez	—	—	—	12-51	—	6-36	—	—	—
Z Bełzca	—	—	—	5-20	—	6-36	—	—	—
Z Sokala	—	—	8-16	5-26	—	6-36	—	—	—
Z Zawocznego (Pesztu, Miskolca, Szerencsa, Munkácsa, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9-06	1-08	—	—	—	—	—
Z Stryja	—	—	9-52	—	—	—	—	—	—
Z Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	2-38	—	—	—	—	—	—

**U W A G A.**  
Godziny drukowane grubymi czerwonkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.  
W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnym c. k. austriackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja 1. 3 hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austriackich kolejach państwowych. O ile podróżnicy zezwalają, zasięgać tamże można informacji odnoszących się do reszty austro-węgierskich zagranicznych kolei.  
W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpłatnie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczające do jazdy, jakoteż taryfy.  
Rozkłady jazdy w formie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach staacyjnych i u konduktorów.

**Nadesłane.**

**Konwersye**  
4 1/2 0 listów zastawnych  
Galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego  
na  
4 0/0 listy zastawne  
tegoż Towarzystwa  
przeprowadzamy  
jako miejsce konwersyjne  
bez doliczenia prowizji  
**August Schellenberg i Syn**  
dom bankowy i kantor wymiany  
we Lwowie  
założony w roku 1853.

**Okulista dr. Teodor Bałaban**  
b. asystent i lekarz na klinice profesora Borysiekiego w Gracu po kilkoletniej praktyce specjalnej, ordynuje w chorobach i operacjach ocznych przy ulicy Wałowej 1. 7 od godziny 10-12 przed i od 3-5 po południu, I. piętro.  
Dla biednych bezpłatnie. 866

**Dentysta i wszech nauk lekarskich dr. Bogumił Bienkowski**  
po ukończeniu specjalnych studiów w instytucie odontologicznym w Berlinie i odbyciu podróży naukowych do Halli nad Saalą i Lipsce osiadł we Lwowie i ordynuje od g. 9 do 1 przed i od 3 do 6 po południu przy ul. Trzeciego Maja (dom dawniej Tennera lub ul. Kościuszki 1. 8. 893

**Przyjechali do Lwowa**  
dnia 10 lipca 1893.  
Hotel Zorża.  
PP. M. br. Ostroróg Gorzeńska z Poznania, K. Horodyski z Żabiniec, J. Biliński z Panowic, K. Piotrowski z Krakowa, E. Stryjski z Sadgóry, R. Uchou owicz z Kijowa, F. Seeger z Czerniowiec  
Hotel Imperial.  
PP. A. br. Rodichy z Podznanianiec, J. dr. Bożo Antoniewicz i W. Wilamowska z Król. Pols., M. br. Schnehen i S. Szezepanowski z Wiednia, K. Ujejski z Tomaszowic, H. Szeliński z Kombornii, M. Artwiński z Kliszowa, S. dr. Schaezel z Brzeżan, M. ks. Chmura ze Skałatu, A. Mysłowski ze Stanisławowa, A. Długociński z Krakowa.

**Wystawy i muzea.**  
— Muzeum im. Lubomirskich otwarte codziennie rano od 9-1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3-5 popołudniu.  
— Zakład nar. im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od 9-2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

**Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.**  
Lwów, d. 10 lipca 1893.

**1. Akcje za sztukę.**

Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	216	219
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	256	259
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	360	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	215

**2. List. zast. za 100 zł.**

Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	101 70
5 pr. w. a.	—	—
wylosowalne z 10 pr. premią	110	110 70
Banku hipot. 4 1/2 pr. los. w 50 l.	100	100 70
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	100 30	101 20
Tow. kred. galic. ziem. 4 pr. w. a.	—	—
I. emis.	98 25	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a.	—	—
los w 41 1/2 lat	98 25	—
4 1/2 pr. w. a. los. 52 l.	100	100 70
4 pr. w. a. los. w 56 l.	98 50	—

**3. Listy dłużne za 100 zł.**

Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacji (daw. 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a.	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50	—

**4. Obligi za 100 zł.**

Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97 90	98 60
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102 25	—
Komunalne Banku kraj. 5 1/2 II. em.	102 25	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	105	—
Pożyczki kr. 4 1/2 pr. w. a.	100 40	101 10
" " " 4 1/2 pr. w. a.	96 50	—
" " " 4 1/2 pr. w. a.	96 50	97 20
Losy miasta Krakowa	23 50	25
" Stanisławowa	29	42

**6. Monety.**

Dukat cesarski	5 80	5 90
Napoleonor	9 77	9 87
Półimperyal	10	—
Rubel rosyjski srebrny	1 29 50	1 32
" papierowy	1 29 75	1 31
100 marek niemieckich	60 20	60 80

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**  
Dnia 6 lipca 1893.

**Dług państwa.**

Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98	98 20
lut-y-sierpień	98	98 20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	97 60	97 80
kwiecień-październik	97 60	97 80
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	147 75	148 75
" " " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	147 75	148 75
" " " 1860 po 100 zł. 5 pr.	164 50	165 50
" " " 1834 po 100 zł.	193 25	194 25
" " " 1864 po 50 zł.	193 25	194 25
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	155 50	156 50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	117 90	118 10
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	97 10	97 30

**2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)**

Bukowiny	105 30	106 30
Galicyi	—	—
Niższej Austrii	109 75	110 75
Siedmiogrodu	—	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	96 20	97 20

**3. Akcje.**

Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	152	152 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	339 25	339 75
Niżno-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	665	675
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. banku d. han. i prz. a. z. 200 wpl. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	250	252
Bank austro-węgierski a 600 zł.	886	892
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	96	96 40
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	337	339
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—	—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—

**4. Listy zastawne losowane.**

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l.	121 25	122 25
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 1/2 pr. a. w. w 50 l.	98 80	99 60
" " " " " 4 pr.	115	115 50
" " " " " 4 pr. premiowe po 3 pr.	114 75	115 50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—	—
" " " " " w 20 l. 7 pr.	—	—
" " " " " w 36 l. 6 pr.	101 50	103
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	98 50	—
" " " " " po 4 pr. w 41 l. wyl.	98 50	—
" " " " " po 4 1/2 pr. w	100	100 25
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	100 50	101
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	—	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100 75	101 75
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	100 30	101
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101 10	102 10
" " " " " wyl. 4 1/2 pr.	100 40	101 40
" " " " " w 41 l. wyl.	—	—
po 4 pr.	98 50	99

**5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)**

Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—	—
Tow. kol. żel. Przeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100 15	101 15
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4 1/2 pr.	100 40	101 40
Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	—	—
detto (Jarosław-Sokół)	—	—

**6. Losy**

Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	196 50	197
Clarego po 40 zł. m. k.	58 40	59
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	140	—
Keglewicka po 10 zł. m. k.	—	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	24	24 75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23 25	24
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	58	61
Palięgo po 40 zł. m. k.	57 50	58 50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. węg. po 5 zł.	18 40	19
—	13	13 50
Fundacja szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23 30	24 30
Salma po 40 zł. m. k.	69	70
St. Genois po 40 zł. m. k.	68	69 50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	40	42
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	144	146
" " " " " po 50 zł. a. w.	69	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	45 50	46 50
Windischgratza po 20 zł. m. k.	—	70

**7. Weksle (za 3 miesiące).**

Augsburg na 100 w. p. n.	—	—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—	—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—	—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—	—
Londyn za ft. szt.	123 55	123 95
Paryż za 100 fr.	49 075	49 15

**Kurs złota.**

Dukat cesarski men.	5 88	—
" pełnej wagi	5 85	5 88
Korona	—	—
20-frankówka	9 82	9 83
Rosyjski półimperyal	—	—
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—

# DZIENNIK URZĘDOWY.

**Licytacje.**  
L. 5095 [4019 3-3]  
W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw spadkobiercom po Mykiele Zalszeckim o zapłacenie 22 rat po 6 zł. 67 ct. zpn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności wykaz hip. l. 733 i 734 w Czernielicy położonych, w dwóch terminach dnia 21 sierpnia 1893 i dnia 19 września 1893 o 9 godzinie rano w sądzie tutejszem.  
Ceny wywołania pierwszej realności w kwocie 77 zł. 50 ct., wtórej 260 zł.  
Wadyum 10% ceny wywołania.  
Na pierwszym terminie sprzedane zostaną realności za cenę szacunkową lub wyższą a na drugim i nawet niższej ceny wywołania.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Horodenka, 8 maja 1893.  
L. 7993 [3845 3-3]  
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia trzech rat po 119 zł. 28 ct. w. a. zpn. na rzecz c. k. nprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 24 sierpnia 1893 i 28 września 1893 o godzinie

10 przed południem w biurze Nr. 3 egzekucyjna sprzedaż dłużnika Franciszka Merla w Tarnopolu położonej, wyk. hip. l. 526 objętej.  
Cena wywołania poniżej, której realność ta na pierwszym terminie sprzedana nie będzie wynosi 5648 zł.  
Wadyum 564 zł. wa  
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.  
Dla wierzycieli, którzyby po dniu 9 lutego 1893 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwoleń licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. dr. Łaszniowa a p. adw. dr. Parnasa zastępcą tegoż.  
Tarnopol, dnia 3 czerwca 1893.  
L. 5994 [3906 3-3]  
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 25 sierpnia 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 września 1893, nawet poniżej takowej licytacja 2/3 części realności według wykazu hip. 127 gm. Kosów miasto, nieobjętej masy spadkowej po sp. Józefie Jakobczuku własnej, na rzecz Herscha Pfau pto 49 zł. 72 ct. zpn.

Cena wywołania 90 zł.  
Wadyum 9 zł.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.  
Dla nieznanych z życia i miejsca po bytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem tutejszego notaryusza Łusztńskiego.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Kosów, dnia 25 kwietnia 1893.  
L. 738 [4149 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji w kwocie 315 zł. w. a. zpn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu w dniu 23 sierpnia 1893 i dniu 23 września 1893 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności pod Nk. 18 w Glinach wielkich położonej, wykazem hipot. l. 18 teje gminy objętej, Jędrzeja, Józefa, Jakóba, Franciszka, Karoliny i Katarzyny Zwaduchów własnej, realności pod Nk. 13 w Glinach wielkich położonej, wyk. hipot. l. 13 teje gminy objętej, Herscha, Jakóba i bp. Racheli Landlerów względnie spadkobierców tej ostatniej własnej.

Cena wywołania wynosi 876 zł. i 4306 zł. 65 ct.  
Wadyum 87 zł. 60 ct. względnie 430 zł. 50 ct.  
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu.  
Radomyśl, dnia 20 lutego 1893.  
L. 6055 [4228 1-3]  
Celem zaspokojenia pretenzyi firmy Goldstein et Löwenherz w kwocie 64836 zł. 51 ct. odbędzie się w dniach 17 i 20 lipca 1893 zawsze o 10 rano w Nowej Grobli licytacyjna sprzedaż ruchomości firmy M. Mester et Comp. własnych protokołem de pr. 19 maja 1893 l. 4547 zajętych i ocenionych; w szczególności zapasów maki i zboża w młynie się znajdujących i innych narzędzi i sprzętów gospodarskich z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub ceny wyżej szacunkowej, na drugim i niższej takowej.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Radymno, dnia 7 lipca 1893.

## A V I S O.

Zur Deckung des Regie-Bedarfes pro 1893—1894 werden vom Militär-Ärar nach kaufmännischer Usance beschafft:

## I. Für das Militär-Verpflegs-Magazin in Krakau:

1300 Kubikmeter hartes Brennholz lieferbar und zwar:

a) ab Ärar. Holzplatz in Bastion IV:		
im Monate August 1893	150 m <sup>3</sup>	
" September "	300 m <sup>3</sup>	
" Oktober "	200 m <sup>3</sup>	
in den Monaten November und December 1893 dann Jänner, Februar und März 1894 je	100 m <sup>3</sup>	
b) ab Ärar. Holzplatz in Zabłocie: im Monate August 1893	150 m <sup>3</sup>	

## II. Für das Militär-Verpflegs-Magazin in Olmütz:

700 Kubikmeter hartes und 600 Kubikmeter weiches Brennholz, lieferbar ab Ärar. Holzplatz in Olmütz in den Monaten:

August und September 1893 je 100 m <sup>3</sup> hartes und 100 m <sup>3</sup> weiches Brennholz		
October " " 100 " " 100 " "		
November " " 100 " " 100 " "		
December " " 100 " " 100 " "		
Jänner 1894 je 200 " " 100 " "		

1. Die bezüglichlichen, deutlich abgefassten Verkaufsangebote, welche an kein kürzeres als ein Impegno von 10 Tagen — gebunden sein dürfen, müssen bis längstens 20 Juli 1893 um 11 Uhr Vormittags bei der Intendanz des I. Corps in Krakau eingebracht werden; dieselben können entweder auf die ganzen vorstehenden Quantitäten oder auf kleinere Partien bei Angabe der gewünschten Abstellungszeit gestellt werden und müssen mit einer 50 Kreuzer Stempelmarke versehen sein.

Hiebei wird bemerkt, dass der Militär-Verwaltung das Recht gewahrt bleibt, auch nur Theilquantitäten der offerierten Mengen anzunehmen.

2. Die Abstellung des Brennholzes hat für Krakau-Podgórze und Olmütz auf den Ärarischen Holzplätzen nach Weisung der betreffenden Verpflegsmagazine zu erfolgen.

Zur Lieferung können gelangen als hartes Brennholz: Roth- und Weissbuchen, Stein-, Zerr- und Weisseichen; als weiches: Fichten (Rothtannen), Weiss- oder Edeltannen, Föhren- (Kiefern-) und Lärchenholz.

Der Verkäufer hat in seinem Verkaufsangebot anzugeben, welche Baumgattung des harten oder weichen Brennholzes er abstellen wird.

3. Für jede in den festgesetzten Lieferungsterminen und in der bedungenen Qualität abgestellte Brennholzrate wird die Zahlung bei dem betreffenden Verpflegsmagazin sofort geleistet werden, mit Ausnahme der October-, November- und December-Rate für Krakau, dann der November- und December-Rate für Olmütz, welche erst im Jänner 1894 bezahlt werden.

4. Der Intendant unbekannte Unternehmer haben zu veranlassen, dass über ihre Solidität und Leistungsfähigkeit ein Zeugnis — wenn sie protokollierte Firmen haben, von der Handels- und Gewerbekammer, sonst aber von der zuständigen k. k. politischen Bezirksbehörde (in Krakau, Olmütz, Troppau, Friedek, Bielitz vom Stadtmagistrate) — auf ämtlichen Wege bei der Intendanz des I. Corps in Krakau rechtzeitig einlange.

Dieselben haben überdies die Erfüllung der eingegangenen Verpflichtung durch den Erlag einer Caution in der Höhe von 10 Procent des nach den genehmigten Preisen entfallenden Werthes der erstandenen Lieferung zu versichern. Diese Caution hat der Verkäufer mit dem Schlussbriefe beizubringen.

5. Gemeinden, Producenten und landwirtschaftliche Corporationen genießen besondere Begünstigungen und Erleichterungen, welche allen landwirtschaftlichen Corporationen im Intendantbezirke bekanntgegeben wurden und dortselbst erfragt, beziehungsweise eingesehen werden können.

6. Den Quittungstempel zahlt die Heeres-Verwaltung.

7. Bezüglich der Qualität des Brennholzes und der allgemeinen sonstigen Bedingungen bei der Abwicklung des vorstehenden Kaufgeschäftes wird sich auf das für diesen bedarfsfall von der Intendanz des I. Corps unter Nr. 2556 vom 20 Juni 1893 ausgefertigte Usanceheft für Käufe von Militär-Verpflegs-Artikeln nach kaufmännischer Usance berufen, von welchem je ein Pare bei der Corpsintendanz, den Militär-Verpflegs-Magazinen in Krakau, Tarnów und Olmütz, dann bei sämtlichen politischen Bezirksbehörden und den landwirtschaftlichen Haupt-(Landes-) Vereinen zu Jedermanns Einsicht aufliegt.

Jeder Verkäufer hat im Verkaufsangebot ausdrücklich zu erklären, dass ihm dieses Usanceheft in vollem Umfange bekannt ist, und dass er sich den Bestimmungen desselben unterwerfe.

Informationen können auch bei den Militär-Verpflegs-Magazinen in Krakau, Tarnów und Olmütz eingeholt werden, woselbst die vorgeschriebenen Usancehefte gegen Erlag von 8 kr. gekauft werden können.

8. Nachträglich oder im telegrafischen Wege einlangende Verkaufsangebote, sowie solche, welche den gestellten Bedingungen nicht entsprechen, werden nicht berücksichtigt.

## Intendanz des k. und k. I. Corps in Krakau.

Krakau, am 20 Juni 1893.

L. 4614 [4150 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa ochrony mniejszej własności ziemskiej w Mielcu w kwocie 20 zł. w. a. zpn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu w w dniach 18 sierpnia 1893 i w dniu 18 września 1893 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację połowy realności whl. 19 ks. gr. gm. Kielków objętej, Józefa Wilka i Jadwigi Wilk własnej.

Cena wywołania wynosi 500 zł. w. a. Wadyum 50 zł. w. a. Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu. Radomyśl, dnia 29 lipca 1892.

L. 1473 [4163 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa handlu skór i wyrobu obuwia w Dobczycach do Franciszka Jeża w kwocie 36 zł. 50 ct. z większej 57 zł. 80 ct. pochodzącej odbędzie się w tut. sądzie w dniach 1 sierpnia i 1 września 1893 o godz. 9 z rana, egzekucyjna licytacja realności pod lk. 253 w Dobczycach położonej, lwh. 253 objętej, Franciszka Jeża w 2/3 zaś Wiktoryi z Jeżów Walasowej w 1/3 częściach własnej.

Cena wywołania 550 zł.

Wadyum 55 zł. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Bruno Rogalski c. k. notaryusz w Dobczycach ustanowiony.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy. Dobczyce, dnia 28 lutego 1893.

L. 8806 [4151 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Karola Kucharza w kwocie 100 zł. wa. zpn odbędzie się w gmachu tegoż Sądu w dniu 14 sierpnia 1893 i w dniu 14 września 1893 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację połowy realności pod Nk. 403 w Radomyślu położonej, whl. 613 k. gr. gm. Radomyśl objętej, Abrahama Szymona 2 im. Wasserstroma własnej.

Cena wywołania wynosi 62 zł. 50 ct. Wadyum 6 zł. 28 ct. Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu.

Radomyśl, dnia 27 grudnia 1893.

## DONIESIENIE.

Skarb wojskowy ma zakupić zwyczajem handlowym we własnym zarządzie na rok 1893—1894.

## I. Dla magazynu zaopatrzenia wojska w Krakowie:

1300 metrów sześciennych twardego drzewa opałowego a mianowicie:

a) na rządowy skład drzewa w bastyonie IV:		
w miesiącu sierpniu 1893	150 m. sześć.	
" wrześniu "	300 m. sześć.	
" październiku "	200 m. sześć.	
a w miesiącach listopadzie i grudniu 1893, styczniu, lutym i marcu 1894 po	100 m. sześć.	

b) na rządowy skład drzewa w Zabłociu w miesiącu sierpniu 1893 150 m. sześć.

## II. Dla magazynu zaopatrzenia wojska w Olomuńcu:

700 m. sześć. twardego i 600 m. sześć. miękkiego drzewa opałowego.

na plac rządowego składu drzewa w Olomuńcu w miesiącach:		
sierpniu i wrześniu 1893 po 100 m. sześć. twardego i 100 m. sześć. miękk. drzewa		
październiku " " 100 " " 100 " "		
listopadzie " " 100 " " 100 " "		
grudniu " " 100 " " 100 " "		
styczniu 1894 po 200 " " 100 " "		

1. Dotyczące dokładnie ułożone propozycje sprzedaży, które nie powinny na krótszy termin obowiązywać nad 10 dni, mają być wniesione najpóźniej do dnia 20 lipca 1893 o godz. 11 przed południem w biurze Intendatury I. Korpusu w Krakowie, takowe mogą opiewać albo na całą zwyż podaną ilość, albo na mniejsze partye i ma być w nich dokładnie oznaczony termin żądanej dostawy: podania te muszą być zaopatrzone marką stemplową na 50 ct.

Zastrzeżę się, że zarządowi wojskowemu przysłuży prawo także i oferty na mniejsze ilości drzewa brzmiające przyjąć.

2. Odstawa drzewa opałowego ma się odbyć dla Krakowa-Podgórze i Olomuńca według wskazówek dotyczącego magazynu zaopatrzenia wojska w rządowych miejscach na skład drzewa przeznaczonych.

Odstawionem może być jako twarde drzewo opałowe: drzewo bukowe, grabowe, dębowe; jako drzewo miękkie: świerkowe (smerekowe), jodłowe, sosnowe i modrzewiowe.

Sprzedawca ma w swej propozycji wyszczególnić, jaki gatunek twardego lub miękkiego drzewa opałowego zamierza odstawić.

3. Za każdą w ustanowionych terminach i w umówionej jakości odstawaną ratę drzewa opałowego, wypłaci dotyczący magazyn zaopatrzenia wojska należność natychmiast po dostawieniu, z wyjątkiem zapłaty w miesiącach październiku, listopadzie i grudniu dla Krakowa, a w listopadzie i grudniu 1893 dla Olomuńca, zapłata bowiem za takowe dopiero w styczniu 1894 nastąpi.

4. Intendanturze nieznani przedsiębiorcy mają się postarać o to, ażeby świadectwo ich rzetelności i możności dostawy — wystawione, w razie jeżeli są protokolowaną firmą, przez dotyczącą Izbę handlowo-przemysłową, w innym zaś razie przez dotyczącą władzę polityczną (w Krakowie, Olomuńcu, Opawie, Frydku i Bielsku przez magistrat miasta) — w drodze urzędowej do Intendatury I. Korpusu w Krakowie przed rozprawą przesłane zostało i mają zapewnić spełnienie swych zobowiązań złożeniem kaucyi w wysokości 10 procent wartości całej dostawy.

Tę kaucyę ma złożyć przedsiębiorca równocześnie przy spisaniu listu ugodowego (Schlussbrief).

5. Gminom, producentom i stowarzyszeniom gospodarczym przyznany będą szczególne uwzględnienia i ułatwienia, które wszystkim stowarzyszeniom gospodarczym do wiadomości podanymi zostały, a o których tamże dowiedzieć się lub względnie, takowe przejrzeć można.

6. Stempel do kwitu poniesie zarząd wojskowy.

7. Odnosnie do jakości drzewa opałowego i innych ogólnych warunków przy załatwieniu obecnego interesu kupna odsyła się w zupełności do tych postanowień, jakie zawarte są w zeszytce warunków sprzedaży (Usance Heft) wystawionym przez Intendaturę I. Korpusu pod l. 2556 z daty 20 czerwca 1893 r. dla zakupu artykułów potrzeb wojskowych zwyczajem handlowym, z którego to zeszytu jeden egzemplarz w biurze intendatury I. korpusu, w biurach magazynów zaopatrzenia wojska w Krakowie, Tarnowie i Olomuńcu, jakoteż we wszystkich politycznych władzach powiatowych i stowarzyszeniach gospodarczych głównych (krajowych) się znajduje, i przez każdego przejrzanym być może.

Każdy sprzedawca ma w propozycji sprzedaży wyraźnie oświadczyć, że ten zeszyt warunków (Usance-Heft) w całej osnowie zna i że się postanowieniom w takowym zawartym poddaje.

Dotyczące informacje mogą być również udzielone w kancelaryi magazynu zaopatrzenia wojska w Krakowie, Tarnowie i Olomuńcu, i tamże mogą być wydane na żądanie przepisane zeszytce warunkowe za złożeniem 8 ct.

8. Podania cen nadeszłe zapóźno lub drogą telegraficzną, jakoteż takie, które warunkom wymaganym nie odpowiadają, nie będą uwzględnione.

## Intendantura c. i k. I. Korpusu w Krakowie.

Kraków, dnia 20 czerwca 1893.

L. 715 [4154 3 3]

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Józefa Cichulaka pko Janowi Wiczercowi pto 18 zł rozpisana została egzekucyjna sprzedaż realności Jana Wiczercorka syna Józefa pod lk. 218 lwh. 284 ks. gr. gm. kat. Jelesnia na dzień 8 sierpnia 1893 i na dzień 13 września 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 25 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 249 zł. 60 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bogdani w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze. Żywiec, dnia 25 marca 1893.

L. 6573 [4159 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Józefa Obory dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 166 zł. 50 ct. w. a. i 240 zł. zpn. egzekucyjna sprzedaż połowy realności dłużnika Edwarda Poznńskiego w Kołomyi pod lk. 52291 położonej, wykazu hip. l. 519 k. g. dla IV. dziel. m. Kołomyi objętej, w dwóch na dzień 20 lipca i 24 sierpnia 1893 każdym razem na godzinie 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 1379 zł. 40 1/2 ct. w. a., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na dru-

gim terminie zaś także poniżej takowej w stanie sprzedana, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 137 zł. 95 ct. w. a. do rak komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Zipsera z zastępstwem adw. dr. Haczewskiego został ustanowiony, wreszcie że akt oszacowania w mowie będącej realności tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane. Kołomyja, 27 maja 1893.

L. 2873 [4167 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Rifki Kamil, przeciw masie spadkowej Maryi Terleckiej pto 30 zł. ogłasza przymusową licytację realności dłużniczkii w Borszczowie wykazem hipot. 176 objętej, na 10 zł. oszacowanej w dniu 3 sierpnia 1893 i 5 września 1893 każdym razem w sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mającą a to w pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową na drugim także niżej ceny szacunkowej.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i bliższe warunki licytacyjne w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Wadyum wynosi 10 zł.

Zabłotów, 30 kwietnia 1893.

L. 5400 [4038 1-3]  
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 22 sierpnia 1893 powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 28 września 1893 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 124 według wyk. hip. 101 gminy kat. Nastaszczyn małych Hanuski i Naści Górnickich własnej, na rzecz Mojżesza Margulies pto 10 rat po 33 zł. 89 ct. i reszty kapitału 248 zł. 68 ct.

Cena wywołania 620 zł.  
Wadyum 62 zł.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Lehmana.  
Bursztyn, dnia 10 czerwca 1893.

L. 10741 [4041 1-3]  
Celem zniesienia współwłasności realności objętej, wyk. hip. l. 240 ks. gr. gm. Daszawa Jakóba Weissbrauna i masy spadkowej po Ilku Waszczyszynie własnej, zostanie realność ta 28 sierpnia i 28 września 1893 o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 708 zł. na drugim także niżej ceny wywołania 708 zł. sprzedana.

Wadyum wynosi 78 zł.  
O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 15 sierpnia 1892 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o licytacji uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora adw. dr. Finka w Stryju.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w sądzie.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Stryj, 11 czerwca 1893.

L. 2423 [4087 1-3]  
W dniach 28 sierpnia 1893 i 28 września 1893 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności wh. l. 58 ks. gr. gm. kat. Iwanikówka objętej, dłużnika Kostia Ławrowa z Iwanikówki obecnie z pobytu niewiadomego własnej, w celu ściągnięcia kwoty 150 zł. wa. zpn. na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włośc. w likwidacji we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 223 zł. a wadyum 23 zł. 30 ct. wa.  
Wrazie nieosiągnięcia ceny szacunkowej, na drugim terminie licytacyjnym realność ta i poniżej takowej sprzedana zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg tabularny są do przejrzania w tusądowej registraturze.  
Zarazem oznajmia się, że dla nieoekonego z miejsca pobytu dłużnika Kościa Ławrowa ustanowiono kuratorem Iwana Kondratyuka gospodarza z Iwanikówki, do którego tenże jeżeli go nadal chce mieć za zastępcę z informacjami udawać się ma.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Borodczany, 12 marca 1893.

L. 6574 [3795 1-3]  
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia zaległości ratalnych od pożyczki 10000 zł. na dobrach Poczapińce zhipotekowanej a mianowicie 330 zł. z 6 pr. odsetkami od dnia 1 września 1889 bieżącymi kwoty 3 zł. 30 ct. jako 1 pr. od dziesiątej zaległej raty, 330 zł. z odsetkami 6 pr. od dnia 1 marca 1890 kwoty 3 zł. 30 ct. jako 1 pr. prowizji od jedenastej zaległej raty kwoty 330 zł. z odsetkami 6 pr. od dnia 1 września 1890 kwoty 3 zł. 30 ct. jako 1 pr. prowizji od dwunastej zaległej raty, 330 zł. a. w. z odsetkami 6 pr. od dnia 1 marca 1891 i kwoty 3 zł. 30 ct. jako 1 pr. prowizji od trzynastej zaległej raty, kosztów egzekucyjnych w kwocie 27 zł. 11 ct. na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 29 sierpnia 1893 i 28 września 1893 o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu w biurze nr. 7 egzekucyjna sprzedaż dóbr Poczapińce wyk. hip. l. 98 ks. gr. c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu objętych wedle karty B. poz. 6 Wolfa własnych.

Cena wywołania poniżej, której dobra te na pierwszym terminie sprzedane nie będą wynosi 100700 zł.  
Wadyum 10070 zł.  
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 25 kwietnia 1893 prawa zastawu uzyskali, lub którzyby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji lub późniejsza z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dra Bindera, a p. adw. dr. Parnasa zastępcą tegoż.  
Tarnopol, 3 czerwca 1893.

L. 4308 [4188 1-3]  
W dniach 25 sierpnia i 27 września 1893 każdym razem o godzinie 10 rano,

odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacja realności wyk. hip. l. 533 księgi gruntowej gminy Dora objętej, na zaspokojenia pretensyi Itty Sobel w kwocie 5 zł. 50 ct. zpn.

Cena wywołania 112 zł. wa.  
Wadyum 11 zł. 20 ct.  
Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedana.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Franciszka Gruńskiego.  
Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Delatyn, 11 maja 1893.

L. 5601 [4166 1-3]  
Dnia 29 sierpnia 1893 poniżej ceny szacunkowej lub za takąwa zaś dnia 29 września 1893 nawet niżej takowej lecz nie niżej trzeciej części tejże, odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja realności wyk. hip. 717 gm. Śniatyna objętej Saula Jugmana i Borucha Jungmana własnej na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie pto rat pożyczkowych 85 zł. 20 ct., 85 zł. 20 ct. i 80 zł. zpn.

Cena wywołania 4500 zł.  
Wadyum 450 zł.  
Resztę warunków, wyciąg przyjętej wartości i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. Rosenheck w Śniatynie.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Śniatyn, 8 czerwca 1893.

L. 5096 [4018 1-3]  
W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw spadkobiercom Antoniego Laszczyńskiego o zapłaceniu 11 rat po 6 zł. zpn odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wykaz hip. 872 w Horodence położonej, w dwóch terminach dnia 21 sierpnia 1893 i 19 września 1893 o 10 godz. przed południem w sądzie tutejszym.

Cena wywołania 249 zł.  
Wadyum 25 zł.  
Na pierwszym terminie sprzedana zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim poniżej takowej.

C. k. Sąd powiatowy.  
Horodenka, 13 maja 1893.  
L. 4307 [4140 1-3]  
W dniach 25 sierpnia i 27 września 1893 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacja realności w Dorze położonej, wyk. hip. l. 526 księgi gruntowej gminy Dora objętej na zaspokojenie pretensyi Seliga Stangera w kwocie 11 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 440 zł. wa.  
Wadyum 44 zł. wa.  
Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedana.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Karola Obsta.  
Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w tusądowej registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Delatyn, 10 maja 1893.

L. 5386 [4162 1-3]  
Celem rozwiązania współwłasności odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Czortkowie egzekucyjna sprzedaż realności whl. 145 ks. gr. gm. kat. Kossów objętej, Julii Przyk, Hnata Hołowatego, Mikołaja Hołowatego i Maryi Niedzielskiej własnej, dnia 10 sierpnia 1893 za lub powyżej ceny wywołania a dnia 14 września 1893 nawet poniżej takowej zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1880 zł.  
Wadyum 188 zł.  
Warunki licytacyjne wyciąg hipot. i akt oszacowania przejrzeć można w tusąd. registraturze.  
O tem uwiadamia się nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli i wszystkich, którzyby po dniu 2 lutego 1893 jako dniu wydania wyciągu hipot. prawa rzeczowe na powyższej realności nabyli lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną nie została niniejszem edyktem tudzież do rąk ustanowionego kuratora adwokata dr. Diamanta w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Czortków, 4 czerwca 1893.

L. 4586 [4139 1-3]  
W dniach 29 sierpnia i 28 września 1893 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacja połowy realności wyk. hip. l. 672 księgi gruntowej gminy Zarzece objętej Mechla Dickera własnej, na zaspokojenie pretensyi Franciszka Szaneka w kwocie 300 zł. w. a. zpn.  
Cena wywołania 107 zł. 50 ct.

Wadyum 10 zł. 75 ct.  
Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedana.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Franciszka Gruńskiego z Delatyna.

Protokół oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Delatyn, 24 maja 1893.

L. 2673 [3742 1-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzitelności w kwocie 63 zł. 91 ct. zpn. w dniu 29 sierpnia i 30 września 1893 w sądzie o godzinie 10 rano realności pod lk. 14 w Sierczy lwh. 86 i 234 ks. gr. gm. Siercza objęte, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Cena wywołania wynosi 1345 zł.  
Zakład 135 zł.  
Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przegłęgnąć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 14 marca 1893 do hipoteki weszli do rąk notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. Sąd powiatowy.  
Wieliczka, dnia 31 maja 1893.

L. 2967 [4191 1-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu ogłasza, że w tutejszym sądzie odbędzie się dnia 12 lipca 1893 o godzinie 9 rano licytacja realności objętej, wykazem hipotecznym 45 gminy katastralnej Tłumacz Mechla Spunda własnej, celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa kredytowego oszczędności w Tłumaczu w kwocie 98 zł. zpn. i pretensyi Chuny Krieglą w kwocie 80 zł. zpn. powyżej a nawet poniżej ceny szacunkowej 525 zł.

Wadyum 52 zł. 50 ct.  
Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Tłumacz, dnia 30 marca 1893.

L. 7021 [4177 1-3]  
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia 3 rat po 13 zł. 50 ct. i kwoty 232 zł. 90 ct. w. a. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Dawida Sehestowera w Kołomyi pod Nr. 1014 położonej, objętej, whl. 96/II w 2 na dzień 4 sierpnia i 4 września 1893 każdym razem na godzinę 9 przed południem w biurze 4 tut. sądu wyznaczonych terminach z tem, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 427 zł. wa. która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedana, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 42 zł. 70 ct. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, tudzież, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczony realności później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Haczewskiego w Kołomyi z substytucją adw. dr. Rittigsteina w Kołomyi został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania i mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.  
Kołomyja, 10 czerwca 1893.

L. 7655 [4185 1-3]  
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzitelności Towarzystwa Zaliczkowego w Chranowie do spadkobierców Jana Szopy i spól. w kwocie 60 zł. wa. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 4 sierpnia 1893 i 25 sierpnia 1893 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja całej realności pod lwh. 46 w Libiążu małym położonej, Katarzyny Szopowej i sp. własnej.  
Cena wywołania 197 zł.  
Wadyum 20 zł.  
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kremer, z substytucją adw. dra Gaszyńskiego.  
Chranów, dnia 6 czerwca 1893.

L. 4194 [4188 1-3]  
W tut. Sądzie odbędzie się w dniach 4 sierpnia 1893 i dnia 6 września 1893 o godz. 10 rano, przymusowa publiczna sprzedaż własnych, dłużnika Zefiryna Falkowskiego a względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej 5/8 części wierzitelności w kwocie 948 zł. na 559 zł. 2 ct. w. a. zredukowanej, zaindebetowanych na karcie ciężarów połowy realności w Haliczu położonej, wyk. hip. l. 663 ks. gr. gm. kat. Halicz objętej, Michała Popiela własnej i na karcie ciężar-

ów całej realności w Haliczu położonej, wyk. hip. l. 664 ks. gr. gm. kat. Halicz objętej, przedtem Michała Popiela, obecnie zaś Anastazy Popiel w połowie a Jana Siweckiego i Anny Popiel zam. Siweckiej po 1/4 części własnej, na rzecz małoletnich Herscha i Zacharyasza Steinfelsenów, jako spadkobierców Ciwy Steinfelsen pto 50 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 349 zł. 38 ct.  
Wadyum 35 zł.  
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony dr. Tytus Przesmycki c. k. notaryusz w Haliczu.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Halicz, dnia 4 maja 1893.

L. 4980 [4165 2-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 20 lipca 1893 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś dnia 24 sierpnia 1893 nawet niżej takowej, każdym razem o godz. 10 przed południem, przymusową sprzedaż realności whl. 40 gminy Dornów objętej, Jana Dobrowolskiego własnej, na rzecz gminy Dornów pto 71 zł. 90 ct. w. a.

Cena wywołania 41 zł.  
Wadyum 4 zł. 10 ct.  
Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem dr. Karola Lenartowicza.  
Kamionka, 5 czerwca 1893.

L. 1477 [4164 2-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Dobyzycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzitelności Aschera Beigiela do Jana Kasprzyka w kwocie 10 zł. 55 ct. a. w. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 1 sierpnia i 1 września 1893 o godz. 9 z rana egzekucyjna licytacja połowy realności lwh. 140 gm. kat. Sieraków objętej, Jana Kasprzyka własnej.  
Cena wywołania 732 zł.  
Wadyum 73 zł.  
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądu.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Bruno Rogalski c. k. notaryusz w Dobyzycach.  
Dobyzyce, dnia 1 marca 1893.

## Upadłości.

L. 10611 [4132 2-3]  
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. upp. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku Cazy Wiesenberg, właścicielki handlu korzennego nieprotokółowanego w Kołomyi, i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. adjunkt sądowy Wyspiański w Kołomyi, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. dr. Kraśnicki w Kołomyi.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któreogabąd tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dnia 1 września 1893 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 25 października 1893 o godz. 10 przed południem w B. 9 tut. sądu do likwidacji ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugody się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzitelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.  
Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 1 sierpnia 1893 w B. 9 tut. sądu godzinę 10 przed południem, na którym wierzyciele do komisarsza konkursowego zgłoszą się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.  
Kołomyja, dnia 1 lipca 1893.  
L. 8338 [4182]  
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zamianował dr. Arnolda Ehrlicha adwokata krajowego w Skałacie zawiadowcą, zaś Mojżesza Piekholza junior kupca w Skałacie zastępcą zawiadowcy masy konkursowej Tauby Morgenstern i Majera Premingera.  
Tarnopol, 24 czerwca 1893.



L. 9020 [4143 3-3] Podaję do powszechnej wiadomości, że c. k. sąd obwodowy w Stanisławowie, zatwierdził p. adwokata dr. Mieczysława Stanneckiego stałym zarządcą, zaś p. Abę Mühlsteina właściciela realności w Kałuszu, zastępcą zawiadawcy masy rozbiorowej Józefa Steinharta z Kotiatycz.

### Kuratele.

L. 13457 [4143 3-3] Iwan Kiszczak gospodarz z Hołogo Rawskiego nr. d. 114 został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiony Iwan Tańczyn gospodarz z Hołogo Rawskiego.. C. k. Sąd powiatowy. Rawa, dnia 31 grudnia 1892.

L. 2503 [4146 3-3] Zofia Niedzwiedzka z Szlembargu uznana jest za głupkowatą. Kuratorem tejez jest Tomasz Gorlicki ze Szlembargu. C. k. Sąd powiatowy. Nowy targ, dnia 28 lipca 1892.

L. 6610 [4147 3-3] Kuratorem umysłowo chorego Kaspra Bilskiego w Podgórzu ustanowiono Michała Czyżowskiego w miejsce Mikołaja Bilskiego. C. k. Sąd powiatowy. Podgórze, 22 czerwca 1893.

### Wyroki prasowe.

Bl. 150 (4100) Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 6 Mai 1893, Z. 487/4113, die Weiterverbreitung der Nr. 102 der in Genua erscheinenden Zeitschrift: „L'Eco d'Italia“ vom 13-14 April 1893 nach §§ 63, 64 u. 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 6 Mai 1893, Z. 487/4113, die Weiterverbreitung der Nr. 88 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „L'unita Cattolica“ vom 16 April 1893 (1. Ausgabe) nach §§ 63, 64 und 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 6 Mai 1893, Z. 487/4113, die Weiterverbreitung der Nr. 8765 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „L'Osservatore cattolico“ vom 15-16 April 1893 nach §§ 63, 64 und 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 10 Mai 1893, Z. 502/4172, die Weiterverbreitung der Nr. 106 der in Genua erscheinenden Zeitschrift: „L'Eco d'Italia“ vom 17-18 April 1893 nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 10 Mai 1893, Z. 502/4172, die Weiterverbreitung der Nr. 106 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „L'Opinione liberale“ vom 18 April 1893 nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 10 Mai 1893, Z. 502/4172, die Weiterverbreitung der Nr. 106 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Corriere della Sera“ vom 18-19 April 1893 nach §§ 64 und 65 lit. a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 13 Mai 1893, Z. 533/4302, die Weiterverbreitung der Nr. 12047 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „La Perseveranza“ vom 23 April 1893 nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 13 Mai 1893, Z. 533/4302, die Weiterverbreitung der Nr. 114 der in Florenz erscheinenden Zeitschrift: „La Nazione“ vom 24 April 1893 nach § 65a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 20 Mai 1893, Z. 4526/559, die Weiterverbreitung der Nr. 114 der in Florenz erscheinenden Zeitschrift: „La Nazione“ (2. Ausgabe) vom 24 April 1893 nach § 65a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 20 Mai 1893, Z. 4526/559, die Weiterverbreitung der Nr. 387 der ausländischen Zeitschrift: „La Provincia di Como“ vom 23 April 1893 nach §§ 63 u. 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 20 Mai 1893, Z. 4526/559, die Weiterverbreitung der Nr. 113 der ausländischen Zeitschrift: „Il Matino di Napoli“ vom 23-24 April 1893 nach § 65a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 20 Mai 1893, Z. 4526/559, die Weiterverbreitung der Nr. 593 der ausländischen Zeitschrift: „Il Meridionale di Bari“ vom 23 April 1893 nach § 65a St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 19 Juni 1893, Z. 3643, die Weiterverbreitung der Nr. 601 der Zeitschrift: „L'Istria“ vom 17 Juni 1893 wegen des Artikels: „Sulle elezioni di Trieste“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 31 Mai 1893, Z. 13728, die Weiterverbreitung der Nr. 24 der Zeitschrift: „Neodvislost“ vom 22 Mai 1893 wegen des Artikels: „Ve znameni radikalni opisece“ nach den §§ 9 u. 68 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 8 Juni 1893, Z. 14879, die Weiterverbreitung der Nachmittagsausgabe der Nr. 152 der Zeitschrift „Narodni Listy“ vom 3 Juni 1893 wegen der in der Beilage veröffentlichten Rede des Dr. Podlipny nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 13 Juni 1893, Z. 5219, die Weiterverbreitung der Nr. 11 der Zeitschrift: „Volkswacht“ vom 7 Juni 1893 wegen der Artikel: „Rundschau“ und „Missionärisches“ nach den §§ 491, 493 Abs. 3 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 20 Juni 1893, Z. 7443, die Weiterverbreitung der Nr. 137 der Zeitschrift: „Hlas“ vom 17 Juni 1893 wegen des Artikels: „Souboj a vojsko“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 20 Juni 1893, Z. 7444, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Resolution“ — „Resoluce“, gedruckt in deutscher und böhmischer Sprache bei W. Burkert in Brünn, Verlag von Karl Prokop, nach § 65 a St. G. verboten.

Bl. 151 (4128)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 303 der periodischen Druckschrift: „Zollämter- und Finanzwach-Zeitung“ vom 26 Juni 1893 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Ein Götterath“ in der zweiten Spalte in der Stelle „Übrigens werden Sie“ bis „Lüftlingen“ das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach §§ 487-489 St. P. O. die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsirten Exemplare erkannt. Wien, am 1 Juli 1893.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 26 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung“ vom 30 Juni 1893 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Von Raß und Fern“ unter der Rubrik: „Wie man mit uns behandelt“ in den Stellen auf Seite 2, zweite Spalte, von „Niemand wurde die“ bis „Sagor zu kommen“ und dritte Spalte von „Wie oft haben“ bis „auf die Straße“ dann mit der Aufschrift: „Eine obergerichtliche Entscheidung“ in der Stelle von „Ein ganz anderartiges“ bis „meldet die Neue freie Presse“ und von der Stelle „der oberste“ bis Ende das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach §§ 487-489

St. P. O. die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsirten Exemplare erkannt. Wien, am 1 Juli 1893.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 7 der periodischen Druckschrift: „Der glatte Michel“ (Zuli-Heft) enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Dritter Brief“ in der Stelle von „Als der Erzherzog“ bis „schwer gebüßt“ das Verbrechen nach § 64 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach §§ 487-489 St. P. O. die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsirten Exemplare erkannt. Wien, am 1 Juli 1893.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 30 der periodischen Druckschrift: „Wiener Kunst“ vom 30 Juni 1893 enthaltenen Romanbeilage im Abschnitte VI, Seite 120, in der Stelle von „Die Sünde!“ bis „zerstört werden“ das Verbrechen nach § 122 b u. d St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §§ 487-489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf Vernichtung der falsirten Exemplare erkannt. Wien, am 1 Juli 1893.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 29 Mai 1893, Z. 13906, die Weiterverbreitung der Nr. 142 der Nachmittagsausgabe der Zeitschrift: „Narodni Listy“ vom 24 Mai 1893 wegen des Artikels: „Z Kout na Sumave“ nach § 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 2 Juni 1893, Z. 14306, die Weiterverbreitung der Nr. 145 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ (Morgenausgabe) vom 27 Mai 1893 wegen der Artikel: „Ozvena nasilneho einu“ — „Manifestani schuze volieska“ und „Demonstrace v Praze“ nach den §§ 65, 65 a u. 300 St. G. und nach Art. II und IV des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 8 Juni 1893, Z. 14880, die Weiterverbreitung der Nr. 11 der Zeitschrift: „Socialni Demokrat“ vom 2 Juni 1893 wegen der Artikel: „Valka“ — „Vseobecne pravo hlasovaci“ und „Co je to?“ nach den §§ 65 a, 305, 308 und 491 St. G. und nach Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 13 Juni 1893, Z. 5278, die Weiterverbreitung der Nr. 46 der Zeitschrift: „Egerer Zeitung“ vom 10 Juni 1893 wegen der Artikel: „Entweder — oder“ und „Politische Rundschau“ nach den §§ 300, 491 und 493 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1893, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 18 Juni 1893, Z. 4108, die Weiterverbreitung der Nr. 165 der Zeitschrift: „Deutsche Volks-Zeitung“ vom 16 Juni 1893 wegen des Artikels: „Auszeichnungen anlässlich der Währungsreform in Osterreich-Ungarn“ nach § 63 St. G. verboten.

Bl. 152 (4156)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 5 Juni 1893, Z. 14604, die Weiterverbreitung der Beilage: „Cesky lid svym poslancum“ der Nr. 148 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ (Nachmittagsausgabe) vom 30 Mai 1893 wegen der Artikel: „Z Roudnice“ — „Ze Straskova pod Ripem“ — „Z Ceske Skalice“ — „Ze Smidar“ — „Z Choene“ — „Z Ohlouve ete-nemu klubu“ — „Z Krusovic u Rakovaika“ — „Z Libochovic“ — „Ze Spomysle“ — „Z Malostovic na Morave“ — „Z Kralove Mestce“ — „Ze Zeleznicke“ — „Z Klatov — Ob-canský politický klub v Klatovech...“ nach den §§ 65 lit. a, 300, 302 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rognitz hat mit dem Erkenntnis vom 15 Juni 1893, Z. 7205, die Weiterverbreitung der Nr. 11 der Zeitschrift: „Podhoran“ vom 10 Juni 1893 wegen des Artikels: „Rožmluva cisare s delegaty“ nach § 63 St. G. verboten.

### Rozmaite obwieszczenia.

L. 8522 (3960 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Żurakowskiego, tudzież nieznanen z życia i pobytu spadkobierców i prawnobycywoj jego, że J. O. Kalixt ks. Poniński wytoczył przeciw nim w dniu 3 czerwca 1893 do l. 8522 pozew o uznanie że prawa ewikcyjne, a względnie zobowiązania Anieli Szepetyckiej w poz. 16 kart C. wyk. hip. l. 679 dobr Truste miasto na rzecz Jana Żurakowskiego wpisane jako przedawnione wykreslone być mają, i że dla pozwanych kurator w osobie adwokata dr. Łuczakowskiego, z substytucyj adwokata dr. Łoszniowa ustanowionym, i do rąk kuratora pozew doręczonym został.

Wzywa się zatem niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych, by możliwa środki obrony kuratorowi podali, lub innego pełnomocnika wybrali, i takowe sądowi wymienili, inaczey bowiem skutki z zaniedbania wynikłe sami sobie przypiszą. Tarnopol, 10 czerwca 1893.

L. 2819 (3966 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia, że 23 go grudnia 1888 zmarł w Jedliczu Mendel Friess bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi tutejszemu miejsce pobytu syna jego do spadku z mocy ustawy przychodzącego, Simchy Friessa nie jest wiadome, przeto wzywa się tegoż, aby w ciągu jednego roku od dnia wydania tego edyktu w tut. sądzie się zgłosił i deklarację spadkową wniósł, w przeciwnym bowiem razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Janem Dziedzimą przeprowadzony zostanie. C. k. Sąd powiatowy. Krosno, 20 maja 1893.

L. 10247 (3958 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Naftalego Brilla, że Jakob Aleksandrowicz wniósł przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. z pn. któremu to żądaniu uchwałę z dnia 24 czerwca 1893 l. 10247 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Dawida z Przemyśla, i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawiał, inaczey skutki zaniedbania sam sobie przepisać będzie musiał. Przemyśl, 24 czerwca 1893.

L. 12575 (3950 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niniejszem, iż w sprawie firmy Moser & Cie przeciw Izaakowi Lauterpacht o 1050 zł., ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Jzaka Lauterpachta kuratorem p. adw. dr. Lilięna, a tegoż zastępcą p. adw. dr. Tennaera i doręcza temuż kuratorowi uchwałę z 28 grudnia 1892 l. 3436 przyjmującą do wiadomości sądu protokół egzekucyjny z dnia 12 stycznia 1893.

Wzywa się więc Izaka Lauterpachta, aby ustanowionemu kuratorowi środki obrony dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczey ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze. We Lwowie, dnia 18 marca 1893.

L. 3326 (3985 3-3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia dla nieznanego z miejsca pobytu Piotra Żukowskiego w sporze drobiazgowym przeciw niemu i Fesce Żukowskiej o 11 zł. 52 ct. kuratorem ad actum Danyłę Kota.

O czem się nieznanego z miejsca pobytu Piotra Żukowskiego zawiadamia z poleceniem, aby bądź innego pełnomocnika zamianował, lub kuratorowi informacyi udzielił. C. k. Sąd powiatowy. Grzymałów, 20 maja 1893.

L. 3362 (3971 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Josla Turmana, że celem doręczenia mu uchwały z 18 marca 1892 l. 2375 odnoszącej się do zainstalowania Josla Dawida dw. im. Schattnera za właściciela 1/6 a Taucy Itty 2 im. Schattnera 5/6 części ciała hipotecznego lwh. 813 dla gminy Nadwórny, ustanowiono adwokata dr. Bardacha z Nadwórny. Nadwórna, 16 maja 1893.

L. 7453 [3989 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Peceziżynie, oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu, Iwanowi Łazowczukowi, że dnia 13 kwietnia 1893 do l. 4441 Salomon Lazer pozew przeciw niemu o zapłatę kwoty 50 zł. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 25 lipca 1893 o godz. 9 rano wyznaczono, i żedla niego Fedora Sieniatowicza kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc Iwana Łazowczuka, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeziżyn, dnia 3 czerwca 1893.

L. 12810 [4131 3-3]  
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie Tarnowskiej kasy oszczędności przeciwko Racheli Kohanowej o sprzedaż realności whl. 165 ks. gr. Tarnów celem zaspokojenia pretensyi 1598 zł. a. w., ustanowił dla wierzycieli, którzyby po dniu 8 czerwca 1893 do hipoteki realności weszli, tudzież, którymby uchwała z 8 czerwca 1893 l. 10383 lub jakakolwiek późniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została należycie doręczona, kuratorem adwokata dr. Gustawa Holzera, tegoż substytutem adwokata dr. Febusa Salomona. Tarnów, 28 czerwca 1893.

L. 3930 [4145 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego, w cesarstwie Rossyjskim wrzeczono przebywającego Chaima Rechtera, iż przeciw niemu Józef Bardfeld pod dniem 4 maja 1893 l. 3930 pozew sumaryczny o zapłatę 200 zł. z 6 proc. odsetkami od 16 lutego 1880 bieżącymi, tudzież o zapłatę kwoty 5 zł. 37 ct. aw. wytoczył, w skutek czego termin do obrony na dzień 28 września 1893 wyznaczony został.

Wzywa się więc pozwanego, aby chcąc uniknąć skutków zaniedbania ustanowionemu dlań w osobie p. Pawła Horbaczewskiego z Kudryniec, kuratorowi informacji do obrony udzielił lub innego pełnomocnika sądowi wskazał.

Mielnica, 5 maja 1893.

L. 10246 [3957 3-3]  
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Naftalego Brilla, że Jakób Aleksandrowicz wniósł przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 1200 zł. z pu. któremu żądaniu uchwała z dnia 24 czerwca 1893 l. 10246 zadość uczyniono.

Zarazem ustanowił sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adw. p. dr. Dawida i poleca mu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 24 czerwca 1893.

L. 4086 [3996 3-3]  
Sąd powiatowy Kęcki celem doręczenia Jacentemu Matusiakowi jako z miejsca pobytu niewiadomemu ts. rezolucyi licytacyjnej z dnia 8 maja 1893 l. 871, oraz dalszych zapasów mających w sprawie egzekucyjnej gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw nieobjętej masie spadkowej sp. Jana Matusiaka i spół. o zapłatę sumy 274 zł. 50 ct. ustanowił dla Jacentego Matusiaka kuratora w osobie adw. dr. Ksawerego Chrzanowskiego z Kęt i o tem Jacentego Matusiaka celem strzeżenia praw zawiadamia.

Kęty, 17 czerwca 1893.

L. 10173 [4033 3-3]  
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Majera Twijassehor przeciw Gabrielowi Grau pto 150 zł. a. w., ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Gabryela Graua adw. dr. p. Dudykiewicza, z substytucją adw. dr. p. Milgroma i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z dnia 26 czerwca 1893 l. 10173, któremu to zastępcy pozwany ma udzielić prawne środki obrony lub innego zastępcę sądowi zapodać, ileże w razie przeciwnym złe następstwa sobie przypisać będzie winien.

Kołomyja, 26 czerwca 1893.

L. 4383 [3994 3-3]  
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie jako handlowy ogłasza, iż dnia 16 czerwca 1893 wpisał w rejestr spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie Towarzystwo zaliczkowe w Radziechowie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że na 16 ogólnem zgromadzeniu członków stowarzyszenia tego, odbytem dnia 24 marca 1893 wybrano na trzechlecie tj. na czas od 24 marca 1893 do 24 marca 1896 dyrektorami Stanisława hr. Badeniego właściciela dóbr

z Radziechowa, Romana Ujejskiego właściciela dóbr z Pawłowa i Juliusza Branda lekarza z Radziechowa, zaś na ich zastępców Franciszka Mrozowskiego urzędnika Towarzystwa zaliczkowego, ks. Antoniego Skalskiego i Jana Orszkiewicza kierownika szkoły w Radziechowie.

Złoczów, 17 czerwca 1893.

L. 6637 [4040 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia spółkę akcyjną „The Galician Oil Prospecting Company Limited“ z obecnej siedziby, a względnie siedziby Dyrekeyi jej nieznaną, że Józef Wiktor wniósł przeciw niej przed sądem polubownym złożonym z Wiktora Żurowskiego, Adama Trzecieckiego jako arbitrow i Roberta Adamskiego jako superarbitra pozew o zapłatę 4000 funtów szterlingów na który termin do rozprawy na dzień 7 października 1893 o godzinie 9 rano w biurze notaryalnym superarbitra Roberta Adamskiego w Ustrzykach wyznaczony został.

Dla pozwanej spółki akcyjnej ustanowiony został kuratorem Antoni Kokurewicz a. k. notaryusz w Lisku.

Zawiadamiając o tem pozwaną spółkę, wzywa się ją, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiała lub innego pełnomocnika sądowi polubownemu przedstawiła, inaczej skutki zaniedbania sobie samej przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Lisko, dnia 29 czerwca 1893.

L. 17336 [4017 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Dolinie ustanawia celem doręczenia ts. uchwały tabularnej z dnia 30 lipca 1891 l. 9331 dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Benjamina Wesselera kuratora w osobie adw. dr. Henryka Rosenbuscha z Doliny wzywając go zarazem, by praw swego kuranda sumiennie i wedle przepisów ustawy bronił.

C. k. Sąd powiatowy.  
Dolina, dnia 14 lutego 1893.

L. 4220 [4020 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Horodence na prośbę amortyzacyjną Judy Wolfa Szuchnera, wzywa wszystkich, w których ręku znajduje się rewers poborczy z dnia 21 stycznia 1889 nr. 10255 wystawiony przez Laur. Herber Jun. w Bernie na 1 los austr. Czerwonego krzyża Ser. 4039 nr. 14, na 1 los włoskiego Czerwonego krzyża ser. 20 nr. 6 i na 1 los węgierskiego czerwonego krzyża ser. 6020 nr. 33, ażeby w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, tem pewniej rewers ten okazali, gdyż w przeciwnym razie takowy za pozbawiony wszelkiej mocy uważanym, a wystawca onego do żadnego wyvodu i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązany nie będzie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Horodenka, 20 marca 1893.

L. 10177 [4034 3-3]  
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Samuela Horowitza przeciw Gabrielowi Grau pto 400 zł. a. w., ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Gabryela Graua adw. dr. Dudykiewicza, z substytucją adw. dr. Kaweckiego i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z dnia 26 czerwca 1893 l. 10177, któremu to zastępcy Gabryel Grau prawne środki obrony udzielić winien, lub sądowi innego zastępcę zapodać, ileże w razie przeciwnym złe następstwa sobie przypisze.

Kołomyja, 26 czerwca 1893.

L. 2830 [4054 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie wzywa niewiadomych spadkobierców sp. Parani Łuczyszyn zmarłej w Horyńcu 25 października 1890 i niesłubnej jej córki Ireny Łuczyszyn zmarłej tamże 31 lipca 1891 bez ostatniej woli rozporządzenia, by tem pewniej do jednego roku oświadczenie swe co do przyjęcia spadku po tych zmarłych w tułej sędzię wnieśli, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami w miarę ich praw dziedziczenia rozprawionym i im przyznany zostanie, a nieobjętą część spadku, względnie, gdyby nikt się nie zgłosił cały spadek jako bezdziedziczny przez Wysoki Skarb Państwa objętym zostanie.

Cieszanów, 30 kwietnia 1893.

[4168 2-3]  
Dr. Franciszek Soron wpisany został z dniem 19 czerwca 1893 na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.  
Lwów, 19 czerwca 1893.

[4169 2-3]  
Dr. Mojsesz Sager wpisany został z dniem 28 czerwca 1893 na listę adwokatów z siedzibą w Stanisławowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.  
Lwów, 28 czerwca 1893.

L. 17237 [4161 2-3]  
C. k. Sąd powiatowy miej.-delegowany w Tarnowie zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Elżbietę hr. Żubieńską, iż Jakób Lichtblau przeciw N. Maleczce, Franciszkowi Gałęckiemu i przeciw niej imieniem własnym i jako matce i opiekunce małoletnich Amalii Starowiejskiej, Maryi hr. Żubieńskiej, Tadeuszowi hr. Żubieńskiemu, Zofii hr. Żubieńskiej i Róży hr. Żubieńskiej skargę prowizoryalną de praes. 4 czerwca 1893 l. 14893 o naruszenie w posiadaniu prawa przejazdu przez miedzę lk. 1669 w Jastrząbce nowej, że w skutek tego termin do oględzin miejscu sporu na dzień 26 lipca b. r. wyznaczono, a dla Elżbiety hr. Żubieńskiej kuratora w osobie adw. dr. Ignacego Apfelbauera z Tarnowa ustanowiono i jemu skargę doręczono.

Jest tedy rzeczą współpozwaną przed terminem z kuratorem względem obrony się porozumieć, lub też innego pełnomocnika wcześniej ustanowić.

Tarnów, 2 lipca 1893.

L. 355 [4171 2-3]  
C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa interesowanych, aby swe pretensye, jakiby sobie z §. 25 ord. not. do zaspokojenia z kaucyi sp. Karola hr. Kaschnitza jako ek. notaryusza pierwotnie w Krościenku a następnie w Tyczynie rościłi w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ licząc do tut. c. k. Izby notaryalnej zgłosili, gdyż po upływie tego terminu kaucya ta dewinkulowana i zezwolenie na jej wydanie z depozytu sądowego udzielonem będzie.

Z c. k. Izby notaryalnej.  
W Tarnowie, 30 czerwca 1893.

L. 10928 [4060 2-3]  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszem podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie, przeciw Karolowi Ludwikowi 2 im. Rożanowskiemu pto 150 zł. z pu. dozwolon o w drodze dalszego wykonania tus. prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 20 lutego 1892 l. 7314 celem zaspokojenia sumy wekslowej 150 zł. w. a. z 6% odsetkami od dnia 20 stycznia 1892 bieżącymi, kosztami protestu 2 zł. notyfikacyi 1 zł. 8 ct. 1/2% prowizyj, kosztami sądowymi 12 zł. 89 ct. i egzekucyjnymi 23 zł. 26 ct. i kosztami tej prośby w kwocie 21 zł. 23 ct. w. a. przyznany za potrąceniem zapłaconej na poczet tejże pretensyi kwoty 27 zł. 71 ct. na rzecz egzekucyjną prowadzącego Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie, na egzekucyjną publiczną sprzedaż sumy 500 zł. w. a. z pu. wedle poz. 27 karty C. whl. 301 dzieln. II m. Lwów na rzecz dłużnika Karola Ludwika 2 im. Rożanowskiego zaindebentowanej, a wedle poz. 36 karty C. tegoż wykazu hip. l. 301 dz. II Lwów niniejszem egzekwowanej pretensyi proszącego Towarzystwa za hipotekę służącej na dwu terminach a to:

Dnia 5 września 1893 i dnia 19 września 1893 każdym razem o godzinie 11 przed południem w tus. sali rozpraw, z tem, iż na pierwszym terminie suma ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim terminie zaś za jakakolwiekby cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 500 zł. z pu., zaś wadyum 50 zł.

Wyciąg hipoteczny, i warunki licytacyjne można przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 25 lutego 1893 tj. po dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa tabularne uzyskali, jakoteż dla wszystkich tych, którymby uchwała do l. 10928/93 doręczona być nie mogła, ustanawiamy kuratorem adw. Kostrakiewicza, a tegoż zastępcą adw. dr. Kosińskiego, o czem tychże interesowanych niniejszym edyktem zawiadamiamy.

We Lwowie, dnia 17 czerwca 1893.

L. 19993 [4072 2-3]  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejscopobytu Maryę Cypres, że firma Reiss et Geiringer we Wiedniu przez adw. dr. Goldmanna w Krakowie wniosła przeciw niej pozew de praes. 3 czerwca 1893 l. 18522 o zapłatę sumy wekslowej 100 zł. a. w. zpn., na skutek którego wydano ts. nakaz zapłaty z dnia 9 czerwca 1893 l. 18522, który doręczony został ustanowionemu dla tejże Maryi Cypres kuratorowi ad actum adw. dr. Judkiewiczowi, z substytucją adw. dr. Bobilewicz w Krakowie i poleca jej, aby sobie pełnomocnika ustanowiła, lub kuratorowi potrzebnych środków obrony udzieliła, inaczej bowiem sama sobie niekorzyści przypisać będzie musiała.

Kraków, 23 czerwca 1893.

L. 17952 [4073 2-3]  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Cezarego Szaszkiwicza, że przeciw niemu i spółnikom na skutek pozwu

de praes. 4 kwietnia 1893 l. 11163 przez Bank galicyjski dla handlu i przew. słu w Krakowie przez adw. dr. Michała Ichheisera w Krakowie działający wniesionego, wydany został ts. nakaz zapłaty z dnia 7 kwietnia 1893 l. 11163, który doręczono ustanowionemu dla tegoż niewiadomego z miejsca pobytu Cezarego Szaszkiwicza kuratorowi adw. dr. Danielowi Kaufmannowi, z substytucją adw. dr. Hubaczka w Krakowie i poleca Cezaremu Szaszkiwiczowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i o tem sądowi doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki tego zaniedbania sam sobie przypisze.

Kraków, 23 czerwca 1893.

L. 5877 [4174 1-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Kadzika, że dnia 10 maja 1893 do l. 5877 wniósł przeciw niemu Michał Wąsowski skargę o zezwolenie na wpis prawa własności ciała hipotecznego l. w. h. 71 w Staszówce, na którą równocześnie wyznaczono termin na dzień 11 sierpnia 1893 o godz. 9 przed połud. tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Dziubezyńskiego adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześniej udzielić informacji do obrony lub innego zastępcę sobie ustanowić w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, dnia 12 maja 1893.

L. 3499 [4205 1-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Gurgę Ptaszkim także zwanego, iż Wojciech Niepoń imieniem małolet. Józefa Gurgi syna Stanisława na dniu 10 maja 1893 do l. 3499 skargę o własność i oddanie realności wyk. hip. l. 81 gminy Róża objętej, przeciw niemu wniósł, na którą termin do rozprawy ustnej na dzień 13 lipca 1893 wyznaczony został.

Wzywa się tedy Józefa Gurgę Ptaszkim zwanego, aby przed powyższym terminem swemu kuratorowi w osobie adw. dr. Tomasza Krudzielskiego z Pilzna ustanowionemu udzielił dowodów do swej obrony lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawił w przeciwnym razie złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Pilzno, dnia 19 maja 1893.

L. 1205 [4180 1-3]  
Jego Ekscellencya c. k. Prezydent wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla trzeciej, dnia 28 sierpnia 1893 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencji sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym przewodniczącym Prezydenta sądu obwodowego Walerego Bajewskiego, a zastępcami przewodniczącego radców tutejszego sądu Antoniego Dyduszyńskiego, Ludwika Słotwińskiego, Henryka Rappago, Tomasza Kolasieńskiego, Jana Jakubowskiego, Karola Hanika, Leona Roszkiewicza i Alfreda Posochowskiego.

Sambor, 5 lipca 1893.

L. 945 [4178 1-3]  
Jego Ekscellencya Prezydent wyższego sądu krajowego na mocy §. 301 ustawy postępowania karnego; dla trzeciej zwyższej kadencji sądów przysięgłych na rok 1893 przy sądzie obwodowym w Przemyślu, dnia 29 sierpnia 1893 o godzinie 9 przed południem rozpoczynającej się, zamianował Prezydenta tutejszego Trybunału dr. Dylewskiego przewodniczącym sądu przysięgłych, a Jego zastępcami radców sądu krajowego Nennela, Leszczyńskiego, Skalę, Przybylskiego, Spławskiego i Litwinowicza, ora sekretarzy rady Szechowicza, Wilkego i dr. Mińskiego.

Przemyśl, dnia 4 lipca 1893.

L. 3831 [4176 1-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Łackiego, ażeby do spadku po swej matce sp. Barbarze Łackiej zmarłej w Gromniku w przeciągu jednego roku się zgłosił, gdyż w razie przeciwnym spadek ten ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym dlań kuratorem, Janowi Łackiemu pertraktowany będzie.

Tuchów, dnia 24 czerwca 1893.

L. 15764 [4007]  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Karol Biliński“ w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wpisano.

We Lwowie, dnia 8 kwietnia 1893.

L. 23933 [4061 1-3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 15 maja 1893 do l. 23933 wniósł Leopold Stroner przeciw Jakobowi Reder pozew o uznanie prawa do sumy 40 zł. mk. zpn w stanie biernym powoływany realności pod lk. 266 1/4 we Lwowie wp. 1-3 k. C. wyk. hip. l. 244 I. zabezpieczonej za zgasaie i o wykreslenie.

Wyznaczono dziewięćdziesięciodniowy termin do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy życie i miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadome, został dla niego adwokat dr. Kwiatkowski kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Starzewski mianowany.

Wzywa się zatem Jakóba Redera, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi oznajmił, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 27 maja 1893.

L. 4107 [4016 1-3]

Dla niewiadomej z miejsca pobytu Heleny Krzyżak ustanowiono kuratorem Stanisława Dobosza z Zawadki i temuż rezolucją tabularną z 26 maja 1892 l. 1605 dotyczącą intabulacji prawa własności posiadłości lwh. 43, 50 w Zawadce doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzostek, 5 grudnia 1892.

L. 4171 [4081 1-3]

Wadowicki Sąd obwodowy zawiadamia Bernarda Thiebergera, że na wytoczoną przeciw niemu przez Samuela Goldberga, skargę de pr. 24 czerwca 1893 l. 4171 wydany został nakaz zabezpieczenia sumy 109 zł. 91 ct. a. w. który doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi Danielowi w Wadowicach.

Wadowice, 28 czerwca 1893.

**Doniesienia prywatne.**

K. k. priv. allg. österr.

**Boden - Credit - Anstalt.**

Bei der am 5ten Juli 1893 stattgefundenen siebzigsten Verlosung der 3% Prämien-Schuldverschreibungen, Emission 1889, der k. k. priv. allgemeinen österr. Boden-Credit-Anstalt wurden folgende Obligationen gezogen: 953

**In der Gewinnziehung:**

Serie 709 Nr. 46 mit dem Treffer von fl. 50.000  
 " 4601 " 45 " " " " " 2.000  
 " 1710 " 01 " " " " " 1.000  
 " 2336 " 49 " " " " " 1.000

Serie 706 Nummer 42, Serie 920 Nummer 21,  
 Serie 940 Nummer 07, Serie 1209 Nummer 23,  
 Serie 1503 Nummer 11, Serie 2822 Nummer 45,  
 Serie 3015 Nummer 45, Serie 5292 Nummer 33,  
 Serie 5845 Nummer 50, Serie 7669 Nummer 02,

mit dem Treffer von je fl. 200.

**In der Tilgungziehung:**

Serie 1191 Nr. 1-50, Ser. 1235 Nr. 1-50  
 Serie 1655 Nr. 1-50 Ser. 3014 Nr. 1-50

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am 1 Februar 1894 an der Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt in Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.

Die Coupons verlorster Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von fl. 100 österr. Währ. einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten Gewinnst - Schein, welcher auch weiter an den Gewinnziehungen theilnimmt.

Diejenigen Gewinnsteine, auf welche in sämtlichen Gewinnziehungen kein Treffer entfiel, werden sechs Monate nach dem Fälligkeitstermine der in der letzten Gewinnziehung verlosteten Schuldverschreibungen mit je Zahn Gulden ö. W. eingelöst.

Die nächste Verlosung findet am 5 September 1893 statt.

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende fällige Prämien - Schuldverschreibungen bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

**aus den Gewinnziehungen:**

Serie 413 Nummer 35 fällig am 1 Februar 1892.  
 Serie 6269 Nummer 27 fällig am 1 Februar 1893.

**aus den Tilgungziehungen**

sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig:

Serie 104 fällig am 1 Februar 1891,  
 " 110 " " " 1891,  
 " 312 " " " 1892,  
 " 494 " " " 1891,  
 " 1709 " " " 1892,  
 " 1769 " " " 1892,  
 " 1979 " " " 1 August 1892,  
 " 2905 " " " 1 Februar 1893,  
 " 3952 " " " 1 August 1891,  
 " 6295 " " " 1 Februar 1892,  
 " 7745 " " " 1891,  
 " " " " 1893.

Wien, den 5 Juli 1893.

**Die Direction,**

10 lat stara prawdziwa żytnia

wódka bez cukru i bez anyżu

**BAŁŁABANOWKA**

działa zupełnie jak prawdziwy koniak na ustrój ludzki.

Butelka duża 90 ct.

poleca handel

**Karola Bałlabana**

we Lwowie.

Zamówienia z prowincji uskuteczniom odwołną począ. większej ilości koleją. 720

**Ogłoszenie.**

Zwyczajne

**walne zgromadzenie**

członków Towarzystwa oszczędności i kredytowego w Gródku, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką odbędzie się powtórnie we środę dnia 19 lipca 1893 o godzinie 4 po południu w lokalu stowarzyszenia.

**Porządek dzienny:**

- 1) Przeczytanie protokołu walnego zgromadzenia z dnia 19 czerwca 1892 i zatwierdzenie tegoż.
- 2) Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za rok 1892.
- 3) Sprawozdanie komisji rewizyjnej z dokonanego sprawdzenia rachunków za rok 1892 i wniosek o udzielenie Dyrekcji absolutoryum z czynności i rachunków za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1892.
- 4) Zatwierdzenia wniosku co do rozdziału czystego zysku za rok 1892.
- 5) Zatwierdzenia wyboru członków Dyrekcji.
- 6) Wylosowanie i wybór 2 członków Rady powiatowej (§ 25 stat.)
- 7) Wybór komisji rewizyjnej na rok 1893.
- 8) Wnioski członków.

Za legitymację służy książeczka udziałowa.

Oznajmia się zarazem, że rachunki za rok 1892 wyłożone zostały w biurze stowarzyszenia do przejrzania przez członków Towarzystwa.

Do licznego udziału w tem zgromadzeniu zaprasza się uprzejmie P. T. członków Towarzystwa.

Z Rady zawiadowczej Towarzystwa oszczędności i kredytu w Gródku.

Gródek, dnia 7 lipca 1893.

Zastępca prezesa: Nathan Harp.

K. k. oesterr. Staatsbahnen.

**Licitations-Ausschreibung.**

Verschiedene im Bereiche der k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction Lemberg im Laufe des zweiten Quartals rückgewonnene Altmaterialien als: altes Blech, Gussbrücheisen, Pauscheisen, Zerreisen, Eisenspäne, alte Tyres, Bruchmetalle, Metallspäne, Kautschukabfälle, alte Fässer u. s. w. gelangen unter Zugrundelegung der „Bedingungen für den Verkauf von alten Materialien und Inventargegenständen“ im Wege schriftlicher Offerte zum Verkaufe.

Ueber die detaillirten Mengen und Gattungen der bei den Material-Magazinen Przemysl, Lemberg, Stryj und Stanislaw erliegenden Altmaterialien geben die bezüglichen Altmaterial-Ausweise Aufschluss, welche den Interessenten über Verlangen zugesendet werden.

Diese Altmaterialien können bei den genannten Material-Magazinen besichtigt und bei denselben auch die vorerwähnten Verkaufsbedingungen eingesehen werden. Auswärtige Offerenten können Letztere bei der gefertigten k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction anfordern. Die Offertpreise dürfen nur franko derjenigen Depot-Station lauten, in welcher das betreffende Altmateriale derzeit lagert.

Die mit einer 50 kr. Stempelmarke per Bogen versehenen Offerten, zu deren Verfassung die hiezu aufgelegten Formularien benützt werden müssen, sind im gesiegelten und mit der Anschrift „Offert auf Altmaterialien“ versehenen Couvert, längstens bis 15 Juli 1893 Mittags 12 Uhr bei der gefertigten Betriebs-Direction einzureichen gleichzeitig ist jedoch separat bei der h. o. Directions-Cassa ein Baarvadum in der Höhe von 10 Proc. der offerirten Kaufsumme zu erlegen.

Das Offert kann auch auf einzelne Materialien oder selbst auf einen beliebigen Theil derselben lauten und muss die ausdrückliche Erklärung enthalten, dass dem Offerenten die obangeführten Bedingungen für den Verkauf von alten Materialien und Inventar-Gegenständen vollkommen bekannt sind und dass er sich denselben unterwirft.

Offerte welche diesen Bedingungen nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Die Eröffnung der eingelangten Offerte findet am genannten Tage um 1 Uhr Nachmittags statt und bleibt es den Offerenten unbenommen, derselben persönlich beizuwohnen.

Die gefertigte Betriebs-Direction behält sich das Recht vor die Offerten nach eigenen Ermessen, entweder ganz oder nur theilweise oder auch gar nicht zu berücksichtigen.

Lemberg, im Juli 1893.

Die k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction.

**Kasy ogniotrwałe**

Patent Polzera & Spółki, dostawcy dla wysokiego c. k. Rządu, kolei żelaznych i domów bankowych poleca zastępca dla Galicyi Simon De-gen, we Lwowie, ul. Szykataska l. 19. 738

Nowo otworzony

**Zakład artystyczno-litograficzny A. Andrejczyn**

we Lwowie, Rynek 28.

wykonuje bilety wizytowe, ślubne i zaręczynowe, faktury, adresy, tytuły, nuty, etykiety i t. d.  
 Bilety na eleganckim kartonie zł. 1 ct. 20 za 100 sztuk. 922



Portyery, firanki korokowe i wcielane. Dywany stolowe, salonowe, ściennie i ołtarzowe. Chodniki, kapy na stoły i łózka. Korybi n. 461 a flauelowe i wełniane. Kofary pikowe i watowane, oraz przedmioty dekoracyjne w wielkim wyborze i po najniższych cenach po eca  
**magazyn AU LOUVRE**  
 we Lwowie  
 plac Kapitulny l. 3.  
 Filia w Krynicy pod „Orłem“  
 Cenniki gratis i franko. 908

**Krajowy Skład publiczny dla zboża i spirytusu w Krakowie. Miesiąc czerwiec 1893.**

**I. Zapasy i obrót.**

949

Produktów	k r a j o w y c h			z a g r a n i e c z n y c h			
	Zapasy	Przyjęto	Wydano	Zapasy	Przyjęto	Wydano	Zapasy
	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego	dnia ostatniego	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego	dnia ostatniego	dnia ostatniego
zboża metrycznych centnarów: spirytusu hektolitrow a 100 pre.							
Pszenvy	1986-58	321-10	1747-53	560-15	909-05	1165-91	546-56
Żyta	2063-67	736-16	1865-84	1433-99	1108-04	100-79	—
Jęczmienia	1166-40	115-56	1083-—	198-96	2452-80	3659-92	2677-86
Oswa	223-58	129-10	303-47	49-21	31-20	41-41	31-20
Grochu	974-23	176-44	833-16	767-51	742-86	122-62	203-53
Bobu i fasoli	699-38	391-20	598-68	491-90	445-63	320-34	101-47
Rzepaku	400-54	—	—	400-54	—	—	—
Wyki	71-12	740-26	522-82	252-56	27-28	315-22	292-13
Kukurydzy	26-98	—	24-98	—	—	—	—
Zubinu	—	—	—	—	—	24-43	—
Prosa	112-03	—	90-—	22-03	—	—	—
Siem. lnianego	92-29	15-33	99-74	7-93	—	—	—
Różnych	5-05	99-21	102-42	84	—	—	—
Ogółem	7821-85	2687-41	6323-64	4185-62	5716-86	5750-64	3852-75
Ubezp. wartość zł.	58257	18911	44777	32391	38510	38442	24835
Spirytusu	309-14	—	—	309-14	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	5565	—	—	5565	—	—	—

**II. Stan i obrót poświadczeń składowych i oddzielnie przeniesionych warrantów.**

Na produkta	Stan	Wydano względnie przeniesiono	Ściągnięto	Stan	Stan	Wydano względnie przeniesiono	Ściągnięto	Stan
	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego	dnia ostatniego	dnia pierwszego	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego	dnia ostatniego	dnia ostatniego
<b>Zboże:</b>								
Poświadczeń składowych sztuk	—	—	—	—	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	—	—	—	—	1	—	—	1
Oddzielnie przeniesionych warrantów sztuk	—	—	—	—	1920	—	—	1920
Ubezp. wartość zł.	—	—	—	—	—	—	—	—
Kwota zaliczona zł.	—	—	—	—	—	—	—	—
<b>Spirytus:</b>								
Poświadczeń składowych sztuk	—	—	—	—	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	—	—	—	—	—	—	—	—
Oddzielnie przeniesionych warrantów sztuk	—	—	—	—	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	—	—	—	—	—	—	—	—
Kwota zaliczona zł.	—	—	—	—	—	—	—	—

bez obrotu

Krajowy Skład Publiczny w Krakowie.

C. k. austriackie koleje państwowe.

4193

**Ogłoszenie licytacji.**

W obrębie c. k. Dyrekcji ruchu kolei państwowej we Lwowie odzyskane w ciągu drugiego kwartału rozmaite stare materyały jako to: stara blacha, stara lezna, stare żelazo kute, żelazno drobne, wiory żelazne, stare obręcze kołowe, stare metale, wiory metalowe, odpady kauczukowe, stare beczki i t. d. będą sprzedane na podstawie „Warunków dla sprzedaży starych materyałów i inwentarzy“ w drodze pisemnych ofert.

Szczegółowe oznaczenie ilości i gatunków starzyzny złożonej w magazynach materyałów w Przemyslu, we Lwowie, w Stryju i w Stanislawowie zawierają dotyczące wykazy starzyzny, które c. k. Dyrekcja ruchu stromom interesowanym na żądanie wydaje.

Wyszczególnione stare materyały można oglądać w dotyczących magazynach materyałów i tamże przejrzeć wspomniane warunki sprzedaży. Zamiejscowi oferenci mogą otrzymać warunki sprzedaży u podpisanej c. k. Dyrekcji.

Ceny podane opiewać mają tylko franko tej stacyi składowej, w której dotyczący materyał jest złożony.

Oferty na przepisanych formularzach sporządzone, marką na 50 ct. od każdego arkusza ostemplowane, opieczetowane i w napis „Oferta na stare materyały“ zaopatrzone, należy wnieść do 12 godziny w południe na dniu 15 lipca 1893 u podpisanej Dyrekcji, zaś równocześnie, ale oddzielnie, złożyć w kasie dyrekcyjnej poręczne w wysokości 10 pre. ofiarowanej kwoty kupna.

W ofertach, które też opiewać mogą na poszczególne materyały lub nawet na dowolną część rozpisanych ilości wyrażone być winno oświadczenie, że oferującemu znane są „warunki dla sprzedaży starych materyałów i inwentarza“, i że się tenże zupełnie poddaje ich ustanowieniom.

Oferty nieodpowiadające tym warunkom nie będą uwzględnione.

Każdemu oferującemu wolno być obecnym przy otwarciu ofert, które nastąpi w powyższym oznaczonym dniu o godzinie pierwszej z południa.

Podpisana c. k. Dyrekcja zastrzega sobie wolność uwzględnienia ofert w całości lub częściowo, albo też zupełnego tychże nieuwzględnienia.

We Lwowie, w lipcu 1893.

C. k. Dyrekcja ruchu kolei państwowych.

# Foulard - Seide

— ab eigener Fabrik zollfrei — 85 kr. per Meter.

bis fl. 3.65 (ca. 450 versch. Dessins u. Farben), sowie schwarze, weisse und farbige Seidenstoffe von 45 kr. bis fl. 11.65 p. M. glatt, gestreift, karrirt, gemustert etc. (circa 240 versch. Qualit. und 2000 versch. Farben, Dessins etc.)  
 Seiden-Damaste v fl. 1.15—11.65 Seiden-Ballstoffe — 45—11.65  
 Seiden-Grenadines — 85—7.25 Seiden-Bastkleider  
 Seiden-Bengalines 1.20—6.10 Robe 10.50—14.80  
 Seiden Armüres, Merveilleux, Duchesses etc.  
 porto- und zollfrei in's Haus. Muster umgehend. Briefe n. d. Schweiz kosten 10 kr., Postkarten 5 kr. Porto.  
**Seiden-Fabrik G. Henneberg, Zürich,**  
 königl. und kais. Hoflieferant. 92

Nowo założony  
zakład artystyczno-  
fotograficzny

Lwów,  
ul. Fredry 1. 7.  
(pałac hr. Fredry).

urządzony z komfortem, wedle najnowszych wymagań, wykonuje zdjęcia powiększenia do naturalnej wielkości, liczne grupy, reprodukcje z najgorszych fotografii, z portretów, zdjęcia architektoniczne, kolorowania akwarelowe i olejne, fotografie platynowe w ogóle wszelkie najtrudniejsze zamówienia w zakresie artystyczno-fotograficznym wchodzące. Zakład otwarty od godziny 9 rano do 6 po południu — w niedzielę i święta tylko do godziny 2 po południu.

**Drobne ogłoszenia**  
od wyrazu *petitem cent*, tłustym  
półtym 2 centy.

Od 1 stycznia 1893 zaprowadzamy niniejszą rubrykę w inseratowym dziale po 1 cencie słowo drukiem *petit*owym, po 2 centy od słowa *tłustym* *petitem* lub jego miejsca. 62

Zmiana mieszkania.

**Okulista**  
**dr. Adam Szulistański**

b. asystent kliniki ocznej radcy dr. P. Wicher-  
kiewicza w Poznaniu, b. demonstrator kliniki  
prof. Fuchsa w Wiedniu mieszka obecnie  
we Lwowie przy ul. Hetmańskiej 1. 10,  
II. piętro i ordynuje od godz. 12—1 w poł.  
i od godz. 3—4 po poł. 925

Meble żelazne w wielkim wyborze  
poleca **Piotr Chrzastowski, handel że-  
lazny we Lwowie, plac kapitulny 1. 1**  
(naprzeciw Katedry). 215  
Cenniki illustr. różnych artykułów do dyspozycji.

Zmiana mieszkania.

Wszech nauk lekarskich  
**dr. Emil Lateiner**

dentysta  
mieszka obecnie ulica Kopernika 1. 9  
pierwsze piętro. 938

Kandydat notaryalny z praktyką sądową i adwo-  
kacką poszukuje posady u notaryusza. Listy  
proszę adresować: „Konepient notaryalny” poste  
restante w Kozowie. 939

Willa do sprzedania przy ulicy Długosza 1. 8,  
piąty dom z obszernym ogrodem. 903

Zarząd dóbr Zameczek, poczta i sta-  
cyja kolejowa Żółkiew, ogłasza, że  
dobra Zameczek z Wola wysocka są  
z wolnej ręki do sprzedania, a w sku-  
tek pożaru, któremu uległy stajnie,  
odbędzie się na dniu 13 lipca publicz-  
na licytacja 100 sztuk bydła rogatego  
rasowego, między tymi 7 odpowiednich  
buhai, 50 mlecznych krów, 20 jało-  
wnika, reszta cieląt. 950

Kosy białe znaku „Reki” z najlepszej stali po  
45 ct. Sierpy angielskie Warda znaku „Ko-  
wadła” pierwszej jakości 30 ct. — Dla kółek rolni-  
czych i sklepików miejskich ceny hurtowne — poleca  
**Bolesław Cybulski, skład towarów żelaznych**  
przy placu Maryackim we Lwowie.  
(Lwów Impressa) 896

Skład komisowy **Czekolady**  
firmy F. KOHLER i SYN w Losannie 1/2 kilogram.  
30 ct. i wyżej, czekoladki 3 ct. utrzymują  
**Papée i Kościcki,**  
Lwów, ulica Trzeciego Maja 1. 2. 912

**NIEZAWODNE WYLECZENIE**

w przebiegu dwóch godzin  
i pozbycie się **Tasienica**  
bez przyczyszczenia  
ani przed, ani  
po użyciu  
**VER SOLITAIRE**  
Kapsulek  
przed Tasienicą  
L. KIRNA  
Odlat 15 używany  
Stożek w szpitalach pary-  
skich zawsze z nieomylnym skutkiem.  
We Lwowie w aptekach PP. Mikolascha  
i Wewińskiego. 294

**Najnowsze bardzo tanie**  
Lewantyny, satyny, batysty, voile.  
zefiry, płócienna, perkaliki  
M. Bałabana następcą  
**Mikołaj Ludwig** 828  
we Lwowie, plac Maryacki 8.

**SPORT!**

Najlepsze papierki cygaretowe  
w książeczkach.  
Gatunek bibułki dotąd niebywały.  
**Cena książeczki 5 ct.**  
do nabycia w sklepach  
**S. W. Niemojowskiego**  
we Lwowie ul. Teatralna 1. 3,  
ul. Jagiellońska 1. 6.  
w Krakowie, Sukiennice 28.  
Oraz we wszystkich znaczących handlach  
i trafikach. 675  
Sprzedaż hurtową, oraz wysyłkę na prowincję  
uskutecznia  
Zarząd fabryki tutek nieklejonych  
**S. W. Niemojowskiego**  
we Lwowie, ulica Hetmańska 1. 24.  
oraz Związek kółek rolniczych w Krakowie.

**Jan Ihnatowicz**

881  
poleca  
najprzedniejsze perfumy, wody toaletowe,  
odsześciolnione 10 medalami zastugi i 2 dyploma-  
mami uznania — mianowicie:  
Perfumy: jaśminowa, fiołkowa, różana, re-  
zedowa, kanwaliowa, Ylang-  
Ylang, Oponax, Jockey-Club, heliotropowa,  
Ess Bouquet, piżmowa, Millefleurs, itp. Flakoni-  
ki po 25, 40, 75 ct. 1 zł. 150 itd.  
Perfumy królowej Marysienki. Flakon 2 zł.  
Woda lwowska, powszechnie uznana i poszukiwana  
dla swego przyjemnego, orzeźwiającego i długo-  
trwałego zapachu, do skrapiania sukien, chustek  
i rozpylania w salonie — Flakonik mniejszy 80  
ct., większy 1 zł. 50 ct.  
Woda warszawska, odznacza się  
przyjemnym kwiatowym zapachem Flakonik  
mniejszy 95 ct., większy 1 zł. 80 ct.  
Woda lewandowa, podwójna i wo-  
wo-ambrowa, są powszechnie używane do roz-  
pylania w salonach dla swojego przyjemnego,  
miłego i jagodnego zapachu. Flakon 50, 70, 90  
ct., 1 zł. 20.  
Woda marszałkowska jest osta-  
tnim wy-  
razem w perfumeryi, albowiem wykwentny, deli-  
katny i niezwykle przyjemny zapach tej wody  
przewyższa wszystko, co dotychczas na tem polu  
zostało wynalezionem. Flakon duży z 1. mały 50  
ct. w kilku odmianach  
Wody kolońskie i gatunkach, prze-  
dnie i najprzedniejsze. Flakoniki po 15, 20,  
25, ct. 40, 50, 80, 1 zł., 1.50.  
Nabyć można we Lwowie w sklepach  
własnych: ul. Kopernika 1. 3, i ulica Ha-  
licka. w Krakowie Sukiennice 1. 20. w  
Czerniowcach Rynek 1. 2. — oraz we  
wszystkich pierwszorzędnych sklepach i  
aptekach.

**Parkiety**

posadzki deszczułkowe

oraz  
wszystkie wyroby stolarskie

jako to  
drzwi, okna, krzesła, stoliki  
ogrodowe itp.  
poleca fabryka parowa

**BRACI WCZELAK**

we Lwowie. 907

Poszukuje zakupna większej ilości materiałów, a to: brusów sosnowych,  
dębowych i jaworowych w różnych grubościach i długościach.

Starą wódkę żytnią, starą, ratafię,  
rozolis, likiery itp.

poleca c. k. uprz. 265

Rafinerya spirytusu, fabryka rumu, likierów i octu

**Juliusza Mikolascha**

we Lwowie.

Skład dla miasta Lwowa ul. Kopernika 9.

**Kantor wymiany**

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszelkie efekta i monety po kursie dzien-  
nym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokację poleca

4 1/2 pre. listy hipoteczne  
5 pre. listy hipoteczne premiiowane  
5 pre. listy hipoteczne bez premii  
4 1/2 pre. listy Towarz. kredytowego ziemskiego  
4 1/2 pre. listy Banku krajowego  
4 1/2 pre. pożyczkę krajową galicyjską  
4 pre. pożyczkę propinacyjną galicyjską  
5 pre. pożyczkę propinacyjną bukowiańską  
4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej  
4 1/2 pre. pożyczkę propinacyjną węgierską  
4 pre. węgierskie Obligacje indemnizacyjne,  
które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje  
po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wy-  
losowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony  
za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem  
rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy  
kuponowych, za wrotom kosztów, które sam ponosi. 904

**Wstrzykiwanie z Matiko**

**kabzułki z Matiko**

oddawna używany i ze znakomitym skutkiem.

Cena flaszki z przepisem użycia 40 ct.

„ pudełka kabzułek z przep. użycia 80 ct.

Skład główny w aptece

„pod srebrnym Orłem“

**Zygmunt Ruckera**

we Lwowie.

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się odwrotną pocztą.

**Ogłoszenie konkursu.**

W celu obsadzenia nowokreowanej posady naczelnika biur kasy oszczędności miasta  
Tarnopola rozpisuje się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązana jest stała płaca rocznych 1800 zł. (tysiąc osmset zł. w.  
a.) dodatek aktywalny rocznych 400 zł. (czteryście zł. w. a.) dwa dodatki pięcioletnie  
po 200 zł. (dwieście zł. w. a.) prawo do ewentualnych remuneracji z corocznych zys-  
ków zakładu po myśli postanowień statutu, wreszcie prawo do emerytury po myśli tu-  
tejszego statutu emerytalnego.

Posada wspomniana nadana będzie prowizorycznie, a po roku zadowolającej służby  
stabilizacja nastąpi.

Kompetenci o tę posadę winni złożyć kaucję służbową w sumie 2000 zł. a nadto  
wykazać:

a) że nie przekroczyli 55 roku życia,  
b) że złożyli egzamina państwowe z rachunkowości, lub nabyli kwalifikacji zawo-  
dowej przez długoletnią pracę w jednej z krajowych kas oszczędności.

Podania z dołączeniem świadectw zawodowych i poświadczeń dotychczasowego za-  
jęcia, tudzież własnoręcznie skreślonego curriculum vitae wniesione być mają do Wydziału  
tutejszej kasy oszczędności na ręce podpisanej Dyrekcji, najpóźniej do końca sierpnia 1893.  
Tarnopol, dnia 6 lipca 1893. 952